

PRENUMERATA WYHOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartał. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Kaźda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petitowy albo jego m.
sze 20 h., nadesłane wiersz gal.
mondem 30 h., małe ogłoszenia za
wyraz 6 h., najmniejszej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzmy 1. 17.

TELEFON 641.

Wyborcze hasła.

Czy opinia publiczna w kraju zdaje sobie do-
kładnie sprawę z tego wszystkiego, co jest w grze
przy zbliżających się wyborach do Rady państwa?
możnaby nieraz zapytać, widząc tę bezgraniczną
lekkomyślność, z jaką drukowana opinia sprawę tę
traktuje. Nieustanna walka z frondującą demokracją
wyczerpuje, zdaje się, wszystkie siły organów kon-
serwatywnych. Po za tem ogólnikowe frazesy o so-
lidarności narodowej z komitetem centralnym i o so-
lidarności przyszłego Koła polskiego — bez zdania
sobie sprawy z tego, jaką treścią napelnąć te formy,
jaki kierunek ma być nadany działaniu tych soli-
darnych ciał. Ogólnikowa formułka celów narodo-
wych — nie wystarcza. Mogą być wybrani nawet
wyłącznie sami Polacy z całego kraju — mogą być
wybrani sami tacy, którzy zaprzysięgną się na stat-
ut Koła i wierne jego dochowanie — a mimo to
sprawa narodowa może doznać klęski ciężkiej, która
przez długie lata dotkliwie da się odczuć. Jak cała
solidarność Koła polskiego nie wystarczyła, ażeby
zabezpieczyć prawa narodowe Polaków na Bukowi-
nie — zapewnić byt polskiemu gimnazjum w Cie-
szynie — a nas w Galicji uwolnić od tego wstydu,
że jeszcze cały szereg władz niemieckiego języka
używa — tak też sama solidarność Koła nie
ustrzeże kraju od niebezpieczeństw, jakie mu grożą
w obecnym przesileniu państwowem.

Jeżeli komu groza położenia nie była jeszcze
jasna — to słowa cesarskie, wyrzeczone w Jasle,
o ostatnim środku konstytucyjnym — rzuci-
ły na nią światło takie, że już się chyba w do-
brej wierze mylić nie można. Gdy ostatni środek
konstytucyjny okaże się bezskutecznym — musi się
użyć środków niekonstytucyjnych. Bo przecież pań-
stwo żyć musi, potrzeby swe zaspokajając, obowiązki
swe spełniać musi. Ono — bez względu na to, jaki
jest powód obecnego przesilenia — z przesilenia
tego wyjść musi zdolne do życia i funkcjonowania.
Od prawidłowego wykonywania funkcji państwa za-
leży i bezpieczeństwo jego na zewnątrz i pomyślny
rozwoj poszczególnych krajów w państwie i ich lu-
dności. Gdy to funkcjonowanie od trzech lat już
jest nieprawidłowe — gdy wina tego spada na naj-
wyższą instytucję konstytucyjną — parlament, gdy
ubezwładnienie parlamentu nie pozwala państwu
żyć i funkcjonować normalnie, więc rzecz jasna, że
jeżeli owa „ostatnia próba“ zawiedzie — wtedy rząd
i ci, co po nad nim stoją, muszą w inny, tj. niekon-
stytucyjny sposób potrzebom państwa zaradzić. In-
nymi słowy — jest to zapowiedź rządów niekonsty-
tucyjnych, nieodpowiedzialnych, niekontrolowanych.
Tutaj zaś — gdy się raz zacznie, nigdy wiedzieć
nie można, na czem się skończy i jak daleko się
zajędzie. Już przez 3 lata przeszło konstytucję za-
stępuje § 14. Ale był on stosowany zawsze ze świa-

domością, że to krok odpowiedzialny, że trzeba bę-
dzie usprawiedliwić go, obronić przed parlamentem,
że ta wszechwładza może się każdej chwili skoń-
czyć, gdy parlament będzie zebrany. A to poczucie
odpowiedzialności było jednak silnym hamulcem, że-
by nie zajechać za daleko.

Ale co będzie — gdy po bezskutecznym uży-
ciu ostatniego środka konstytucyjnego, wejdzie
się na drogę niekonstytucyjną, gdy zatem odpadnie
odpowiedzialność, jaka tkwi w używanym obecnie
§ 14-ym? Gdzie się wtedy rząd zatrzyma? Powie
kto, zwnieszona będzie ustawa w reprezentacji pań-
stwa — inne prawa i swobody i poręczające je usta-
wy, pozostaną nietknięte. Być to może — ale kto
zaręczy, że tak będzie i nadal? Niech tylko wsku-
tek zawieszenia konstytucji podniesie się silna opo-
zycja — a to jest bardzo zrozumiałe, naturalne,
konieczne — wtedy rząd, konstytucją nie krepowany,
skutkami odpowiedzialności nie zagrożony — może
posunąć się o wiele dalej, niż sam początkowo za-
mierzał, może w obronie własnej używać wręcz re-
presyjnych środków, może zawiesić nie tylko ustawę
o reprezentacji państwa, ale i ustawy o powszechnych
prawach obywateli, może w łamaniu opozycji
chwycić się bardzo drastycznych środków. Wytworzy
się między rządem a obywatelami stan nieustannych
zatargów — stosunek wzajemnego rozdrażnienia i
roznamiętnienia. Owa droga niekonstytucyjna stać
się może czynnikiem rozkładowym.

A z praw i swobód obywatelskich może się ten
reakcyjny kierunek przenieść i na sprawy narodowe.
Biura ministerjalne przepełnione są Niemcami i Cze-
chami. Polaków mała garstka. Ci nie będą mieć
dość siły, aby się oprzeć różnym narodowo szkodli-
wym zarządzeniom — o ile one do Polaków się
odnoszą. A jak na opiece niemiecko-czeskiej biuro-
kracji, nie podlegającej żadnej kontroli konstytu-
cyjnej, wyjdą ekonomiczne potrzeby kraju — wiemy
to aż nazbyt dobrze. Ci, którzy swoją — uzasadnio-
ną zupełnie — niechęć do centralistycznej grudnio-
wej konstytucji przenoszą na konstytucjonalizm
w ogóle, zapominają, jakie były stosunki w czasach
przedkonstytucyjnych. Powrót, choć częściowy, do tych
stosunków — byłby dla kraju zabójczy.

Więc niebezpieczeństwo wielkie dla państwa,
które potrzebuje uspokojenia wewnętrznego a nie
wzmagającego się i rozkładowego działającego roz-
drażnienia — więc dla kraju groza rządów niekon-
trolowanej niemiecko-czeskiej biurokracji wiedeń-
skiej — oto skutki możliwych niekonstytucyjnych
środków. A dalszy skutek: osłabienie kredytu pań-
stwa i ostateczne już przesunięcie na stronę Węgier
wszelkich korzyści, o czem z ostatniej mowy Tiszy
przekonać się można.

Jeżeli zatem kiedy, to teraz, wybory w na-
szym kraju powinny wydać reprezentację, która wie
i rozumie, czem dla kraju naszego stać się może

reakcja, jakie skutki zatory tego drobnego wy-
miaru praw i swobód, jakie konstytucja daje. Kie-
runek, który pod pozorami konserwatyzmu, kryje
wręcz reakcyjne dążności — gdyby przy wyborach
obecnych miał wziąć górę, stałby się w tem położe-
niu stokroć więcej niebezpiecznym, niż był dotychczas.
Posłów z kraju naszego pierwszorzędnym obowiąz-
kiem będzie, zając stanowisko wręcz przeciwnie
wszystkiemu, co pośrednio czy bezpośrednio, czynem,
czy zachętą, czy choćby tylko pobłażaniem — może
przyczynić się do wejścia na drogę niekonstytucyjną,
reakcyjną. Kandydatury takich posłów, dla których
kwestya konstytucjonalizmu jest choćby tylko oboję-
tna, powinny być przy tych wyborach wykluczone.
Walka ze świadomą czy nieświadomą reakcją, całą
możliwą stanowczość w odpięciu reakcyjnych ten-
dencyj, zdecydowanie się na wszystko w obronie
praw i swobód konstytucyjnych — powinno stać na
jednym z pierwszych miejsc w programach posłów.

Jak Francya szanuje samorząd gminny.

U stóp terasy oranżeryi w ogrodzie Tuiller-
skim w Paryżu zasiądzie w niedzielę 20.607 merów,
z setkami prefektów i podprefektów z całej Francji
do olbrzymiego bankietu, wydanego przez prezyden-
ta Rzeczypospolitej francuskiej, Loubeta.

Będzie to olbrzymia manifestacja republikań-
ska, tem donioślejsza, że skierowana przeciw kom-
plotowi monarchistycznemu, którego twierdzą obecnie
jest Rada miejska w Paryżu.

Już ma się pod koniec wielkiej wystawy pa-
ryskiej, tego kolosalnego wszechświatowego jarmar-
ku i nowożytnego kiermaszu, a z dniem zamknięcia
bram wystawowych kończy się powszechne zawie-
szenie broni, kończy się termin, udzielony gabinetowi
p. Waldeck-Rousseau i rozpocznie szalona walka
stronnictw o wpływ i stanowisko polityczne we
Francji.

Dłużej, niż przypuszczano, utrzymał się gabinet
obrony Rzeczypospolitej przeciw naporowi koalicji
monarchiczno-klerykałno-antysemickiej. Rok wystawo-
wy przetrwał gabinet, złożony z postępowców, rady-
kałów i socjalistów, a więc z elementów bardzo
niejednorodnych; gabinet Waldeck-Rousseau już 14
roku znajduje się u steru, a okres to, jak na Fran-
cję, niezmiernie długi. Zbliża się koniec.

Zrozumieeli to nieprzyjaciele republiki i jeszcze
raz przypuścili szturm. Rada miejska miasta Paryża,
złożona z nacjonalistów, antysemitów i monarchistów,
na czele której stoi przewodniczący antysemita Gré-
bauval, postanowiła demonstrować przeciw ban-
kietowi republikański i zaprosiła do Vincennes na
bankiet antysemitki tysiące merów z Francji, a
nadto burmistrzów stolic europejskich, Petersburga,
Berlina, Wiednia, Londynu, Rzymu i Madrytu. Bur-

104 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisał

S E W E R.

(Ciąg dalszy).

— Myślałem — rzekł — że nieszezęście się
stało, że... Lecz, aby mi powiedzieć, że jestem słoń-
cem, przyświecającem nacje, to szkoda zbyteń-
go wysiłku ze strony pańskiej.

— Słońce to tylko piękna apostrofa do tego,
co chcę powiedzieć. Wyobraź sobie, karawany, przy-
sięgam, że karawany ciągną z zachodu do Swobody,
aby opanovać tereny naftowe, zdmuchnąć nam je
z przed nosa, zamknąć nas na dwustu naszych mor-
gach... Mało zamknąć, zatarasować, okopać, uwięzić
i zniszczyć!... Zorż, hotel Europejski, hotel francu-
ski, pełno cudzoziemców, Holendrów, Amerykanów,
a najwięcej Francuzów. Klócają się bestye z sobą,
ale, gdy przyjdzie działać przeciwko nam, pogodzą
się. Taki to już naród...

Przestał, łapiąc gwałtownie z wysiłku wy-
mowy powietrze.

Tadeusz wpatrywał się w niego melancholij-
nie.

— I cóż ty na to? — zawołał.

— Dwście morgów — zaczął cicho Tadeusz —
to choćby dziesięć szybów na morgę, mamy dwa
tysiące szybów.

— A powinniśmy mieć dziesięć tysięcy.

— Jeżeli nie można więcej, to musi wystar-
czyć dwa tysiące.

— Właśnie, że można mieć więcej — zawołał
pan Edward — i możność ta powinna być dla nas
prawem, a prawo przykazaniem! Chyba nie kochasz
kraju?...

Tadeusz wzruszył głową...

— Pozwalam go kochać i innym. Czemuż inni
nie przyszli i nie zabierali gruntów przed cudzo-
ziemcami?

— Może nie umieli wziąć się do rzeczy?
Francuzi otwierają im oczy. Ja sam byłem głupi!...
No i ty, Tadeu, pobłądziles, należało zabrać od razu
tysiąc morgów terenu... Ja sam myślałem, że się to
nie długo zrobi. Lecz cóż, Żydzi nas zdenuncyowali
Niemcom, Niemcy całego świata, no i dziś masz
wędrownkę narodów po złote runo...

— Stało się, cóż poradzimy?

— Co poradzimy? Ostrzydz owe samym, za-
nim przyjdą postrzygacze, to jedyna rada, jedyna
możność, jedyny argument, jedyna polityka.

Tadeuszowi błysnęła myśl...

— Zrób pan wielkie towarzystwo akcyjne —
zawołał!

— A tymczasem wędrownka narodów zakupi
wszystkie grunta od chłopów i ziemie gminne. Za-
późno, mój drogi, trzeba się spieszyć. Jeśli dziś
nie kupimy, jutro nas zamkną na dwustu mor-
gach.

Obejrzał się, wskazując ręką. Z daleka stał
barczasty arendarz Swobody, gładził ręką brodę.

— Widzisz, to nasz denuncyant, ale i zbawca,
pośrednik, obrońca. To on razem z Żydami z Koło-

my powiedział Niemcom o naszych bogactwach i on
jeden może nas uratować i dać fortunę — on Żyd
a my bez Żyda, jak bez ręki. Żyd jest naszym prze-
kleństwem, lecz w każdym przekleństwie Bóg daje
pociechę — i Żyd jest naszą pociechą... Wyobraź
sobie, Żyd przygotował całą akcję, namówił chło-
pów, zgodził ich, wszystko zrobił i wszystko ma
w swych rękach, a dla siebie żąda tylko dziesięć
tysięcy guldenów.

Pan Edward nachylił się, kończąc cicho.

— Nie wie jeszcze o wędrownce narodów do
Swobody, bo zaśpiewałby sto tysięcy. I tak będzie
pejsy targal ze złości, gdy się dowie.

— Bierz pan ten interes — rzekł Tadeusz.

— A ty nie? Ty mój wspólnik, ciebie nie nie
obchodzi, że cię otoczą cudzoziemcy, że będą pom-
pować złoto z twej ziemi i wywozić, a tu bieda
w kraju, aż strach!

Chwycił się za głowę rękoma.

— Bieda, że ją siekierą można ciąć, a tu
młodzieniec, przyszły wielki człowiek, nadzieja
kraju, patrzy na wywożenie własnego złota przez
obcych z założonymi rękoma. Człowieku obudz
się!...

— Ależ nie śpię, tylko na to poradzić nie
mogę.

— Dlaczego — zawołał pan Edward — nie
mielibyśmy takich, jak ta, założyc dziesięć kopalń
w dziesięciu miejscach, jeżeli będziemy mieli odpo-
wiednie tereny? Odpowiedz mi, dlaczego?...

(C. d. n.).

mistrze głównych miast Francji: Lyon, Bordeaux, Marsylii, Lille, Rouen odmówili. Kilka tysięcy innych merów przyrzekło przybyć.

Miała to być manifestacja antyrepublikańska, zwrócona w pierwszym rzędzie przeciw prezydentowi republiki p. Loubetowi i przeciw ministerstwu Waldeck-Rousseau.

Już się szykował Lord Mayor z Londynu i burmistrz z Madrytu, Petersburga i Wiednia do tej antyrepublikańskiej manifestacji, każdy z nich miał przy tej sposobności własną piec pieczeń, wszyscy mieli demonstrować przeciw obecnej polityce rządu francuskiego.

Już pan Lueger i jego myrmidony wybierali się na wielką agitacyjną podróż do Paryża, w tem, jak grom z jasnego nieba, spadł zakaz odbycia bankietu nacyonalistycznego.

Prefekt Sekwany i paryski prefekt policyi oznajmili p. Grébauval, że rząd nie zezwala na odbycie bankietu. Co więcej, rząd posunął się w swem drakońskim rozporządzeniu aż do tego, że odmówił przewodniczącemu paryskiej rady miejskiej prawa reprezentacji miasta Paryża, a prefekt Sekwany, jako urzędnik, mianowany przez rząd na czele administracji Paryża, arrogował sobie to prawo.

Było to niesłychanym aktem gwałtu i zupełnem zaprzeczeniem autonomii miejskiej — a fakt ten dosadnie ilustruje obecny stan samorządu lokalnego we Francji. Zdawna wiedział świat, że Francja jest najbardziej centralistycznie rządzonem państwem, mimo wszelkie pozory wolności i mimo wszelkie tradycje republikaństwa. Żeby jednak centralizm rządu francuskiego tak zupełnie zaprzeczał wszelkich praw autonomii gminnej, że urzędnik, mianowany przez rząd, jakim jest prefekt Sekwany, może odmówić legalnej reprezentacji stolicy państwa prawa reprezentowania Paryża i urzędzenia bankietu, jest to dowodem niesłychanego upadku autonomii lokalnej i olbrzymiego wzrostu samowoli rządowej.

Może rząd p. Waldeck-Rousseau w interesie obrony republiki przed światem, potrzebował takiego środka represyi, może bankiet przewodniczącego Rady miejskiej w Paryżu, p. Grébauval, byłby niewygodny koalicyi radykalno-socjalistycznej, może groził porządkowi publicznemu, może kompromitował Francję republikańską przed zaproszonymi gośćmi z Europy; zakaz prefekta policyi paryskiej odbycia tego bankietu, arogancja prefekta Seiny do legalnego reprezentowania miasta Paryża, motywa obydwu restryktów, policyjnym, duchem owianych, ich forma i treść, a przedewszystkiem sam fakt naruszenia autonomii miejskiej stolicy świata, kompromituje rząd, który się mieni wolnościowym, kompromituje republikę, której do życia potrzeba aż takich środków policyjnych. Nie ma wolności, gdzie panuje taka samowola rządu i policyi. Za miesiąc, dwa, po zebraniu się Izby francuskiej, rząd radykalno-socjalistyczny p. Waldeck-Rousseau będzie musiał odpowiadać i tłumaczyć się z powodu tego zakazu.

Porządek dzienny, który Izba francuska uchwali, jeżeli na poczucie wolności i praw samorządu, nie może być dla rządu przychylnym.

W przewidywaniu więc bliskiego upadku, rząd, chcąc ratować pozory władzy, zdobył się na akt energii, który jest równocześnie aktem gwałtu.

Z nad Adryi.

(Oryginalna korespondencja „Słowa Polskiego“.)

Rjeka (Fiume) 18 września.

Miasto całe dziś w ruchu. Co tylko żyje, wybiegło do portu, by zobaczyć olbrzymie parowce angielskie, które przybyły celem zabrania transportu koni do Transvaalu. Wczoraj odbił od tutejszego brzegu parowiec z 600 koniami na pokładzie, dziś przybył olbrzym, mający zabrać resztę, to jest tyśiąc dwieście koni. Za każdego konia płać angielscy przedsiębiorcy od 400 do 500 zł., a wedle wykazów statystycznych na 10 wysłanych koni przybywa do Afryki 6 zdrowo, 40 procent ginie w drodze.

Dziś wieczorem ukończyć mają ładowanie koni, w noc olbrzym wyruszy w drogę.

Parowiec ten ma trzy piętra pod pokładem. Długość jego wynosi 135 metrów, szerokość 40. Trzy olbrzymie kotły poruszają śrubę, prócz tego 5 mniejszych pracuje przy obsłudze tego kolosu.

Ruch podróżnych tutaj bardzo ożywiony. Wśród mieszaniny najrozmaitszych języków, słyszy się bardzo często mowę polską, zwłaszcza z akcentem warszawskim.

Niektórzy zwiedzają Miramare, gdzie utworzono już zakład kąpielowy, prawdopodobnie celem zrobienia konkurencji Abazyi.

Gości jednak bardzo mało, przybywają tylko wycieczkownicy i obcy, pragnący zwiedzić tak pamiętny dla domu Habsburgów zakątek. W zamku najwięcej uwagi ściągają na siebie współczesne portrety Katarzyny W., Fryderyka W., Maryi Teresy, Metternicha, dalej ces. Maksymiliana, arcyksięcia Rudolfa, wreszcie ces. Elżbiety.

W tej chwili przeprowadziliśmy się już na parowiec, odchodzący do Wenecyi, pozostajemy pod flagą włoską.

Pierwsze wrażenie arcyniekorzystne, uderza bowiem przedewszystkiem straszliwy brud i nieporządek. Po parowcach austriackich i innych zagranicznych, salonowiec nasz robi wrażenie chlewka.

K. P.

Oświadczenie.

Z Wiesbaden otrzymujemy od p. Erazma Piltza, redaktora *Kraju*, następujący list z prośbą o umieszczenie.

Ręk moich doszła wydana we Lwowie i energicznie kolportowana broszura, zawierająca szereg najniegodziwszych osobistych przeciw mnie napaści. Ażeby ocenić wartość moralną zamaskowanych inicyatorów broszury, którzy godząc we mnie osobiście, chcieli najwidoczniej ugodzić w *Kraj*, a tem samem i w stronnictwo, którego *Kraj* jest organem, wystarczy zacytować, że wszystkie wystawione w tej broszurze zarzuty potwarze były „przed 16 laty“ przedmiotem rozprawy w „sądzie honorowym“, złożonym z profesora Ignacego Baranowskiego, jako przewodniczącego i arbitrow stron: Józefa Kościelskiego członka pruskiej Izby panów, S. P. Henryka Krajewskiego, prezesa koła adwokatów warszawskich, Aleksandra Oskierki, b. redaktora *Ateneum* i Kazimierza Zalewskiego, red. *Wieku*.

Sąd ten po rozpatrzeniu złożonych przez obie strony dowodów i przesłuchaniu świadków wyrokiem z dnia 24 maja 1884 roku jednomyślnie orzekł, że w punkcie głównym zarzucanej winy — „wcale nie popełniłem“. W innych faktach sąd nie znalazł przekroczeń „przeciw honorowi i uczciwości“ i uznał, że wszystkie mi postawione „zarzuty“ zostały przed arbitrami odparte.

Ten wyrok jasny i stanowczy był naturalnie moim przeciwnikom wiadomy. Jeżeli mimo to nie zawahali się wyrwać z aktów sprawy niektóre stronicie, materiał jednostronny i potwarczy, przez sąd honorowy rozpatrzone i obalone i ogłosić go po kilkunastu latach, jako dowód niezbity przeciwko mnie, to można domyśleć się, na co liczyli: na łatwowierność ludzką, na znaną lekkość wszelkiego oszczerstwa, na to wreszcie, że wyrok sądu honorowego z roku 1884 został przez wielu zapomniany, a wielu jest nieznanym zupełnie.

Mam głęboką wiarę, że te wyrachowania zawiadają autorów i inicyatorów broszury i że taktyka prowadzenia walki politycznej bez żadnych moralnych skrupułów potępioną zostanie przez wszystkich ludzi uczciwych, bez względu na to, do jakiego stronnictwa należą.

Erazm Piltz, redaktor *Kraju*.

Z ruchu wyborczego.

Dzisiejszy numer organu namiestnikowskiego przyniósł bardzo cenne półurzędowe oświadczenie. Pisząc o podejrzeniach, rzucanych przez prasę wiedeńską, jakoby zapomoga rządowa na pomoc ludności, dotkniętej klęską powodzi, miała być użyta na cele wyborcze, *Gazeta Narodowa* odpięra ten zarzut z oburzeniem i tak powiada:

„Zamiast krótko nazwać tego rodzaju insynuacje podłemi oszczerstwami — możemy zapewnić, że dopokąd hr. Piniński jest namiestnikiem Galicyi, z pieniędzy, przeznaczonych na pomoc z powodu klęsk elementarnych, ani jeden cent użyty nie zostanie na przekupstwo wyborcze lub inne cele, nie mające nic wspólnego z pierwotnym przeznaczeniem. Postępowanie, jakie insynuują wrogowie naszego narodu, byłoby bowiem prostą malwersacją i sprzeniewierzeniem, a takiego czynu, chyba żaden namiestnik — a z pewnością i hr. Piniński — nie byłby się w stanie dopuścić.“

Przyjmujemy to zapewnienie organu p. namiestnika w nadziei, że nie będziemy potrzebowali przypominać go. Bo zdarza się czasami, że p. namiestnik strzela, a starostowie kule noszą...

W tych dniach odbyło się we Lwowie zebranie kilkunastu posłów demokratycznych (?), którzy dawniej należeli do lewicy sejmowej. Uchwalili oni ogłosić obszerną enuncyację, wyjaśniającą ich poglądy polityczne. Manifest ten demokratów nowego autoramentu, ogłoszony już drukiem, nosi na sobie następujące podpisy: Dr. Bednarski Jan (c. k. lekarz powiatowy), dr. Binder Wilhelm (znany konserwatywa, zawdzięczający swe mandaty poparciu stańczyków, dr. Cwikliński Ludwik (c. k. rada dworu), Dzieduszycki Karol (hrabia), Górka Władysław (c. k. notaryusz), dr. Jabłoński Stanisław (lekarz w Rzeszowie, znana figura Jędrzejowiczów), dr. Jakliński Leon (burmistrz Komarna), Merunowicz Teofil (redaktor organu namiestnikowskiego i sekretarz lwowskiej Rady powiatowej, której prezesem jest Dawid Abrahamowicz),

Michalowski Emil (właściciel dóbr), Rayski Albin (właściciel dóbr i marszałek pow.), Schätzel Stanisław (adwokat brzeżański, świeżo wybrany posłem na Sejm po wyrzeczeniu się związku z polskim stronnictwem demokratycznym) wreszcie byli demokraci dr. August Sokołowski z Krakowa i Wiśniewski Leonard z Drohobycza.

Panowie ci, którzy rozbili i tak szczupłe szeregi reprezentowanej w Sejmie demokracji narodowej, wołają w swym manifeste — jakby dla ironii: „Raczej skupiać, nie dzielić należy te zastępy, jakimi możemy rozporządzać w służbie narodowej sprawy“. Ale cały dalszy ciąg manifestu wykazuje dowodnie, jak ci „demokraci“ pojmują owo skupianie się. Dla nich jest to nie łączenie się z dolnemi, biednemi warstwami ludności, tak bardzo potrzebującą pomocy i ochrony, ale czepianie się klamek pańskich, bo tylko w ten sposób mogą się dostać do szczytu swych pragnień — do żłobu rządowego.

Z całego ich programu, osłoniętego mglistymi frazesami, jedno tylko jest wypowiedziane jasno i wyraźnie: utrzymanie solidarności Sejmu z reprezentacją kraju w Wiedniu i solidarności Koła polskiego — i to bez żadnych zastrzeżeń, nawet bez żądania zmiany statutu Koła, która umożliwiła udział w tej organizacji posłom ludowym i szczerze demokratycznym.

I tutaj wylazi sztyld z worka. Nowa liga pseudodemokratyczna ma być rodzajem puklerza dla tych instytucyj, których zadaniem jest utrzymanie w naszym kraju jak najdłużej ciężkich rządów stańczykowskiej kotoryi. I tem się tłumaczy, dlaczego konserwatyści ciałem i duszą, jak pp. Rayski, Cwikliński, hr. Dzieduszycki, Michalowski taką miłością zapalali do „zasad demokratycznych i postępowych“ i tak gremialnie przystąpili do tego małego, ale dobranego towarzystwa. Co prawda, zasady demokratyczne pp. Merunowiczów i Sokołowskich nie przestraszą nawet p. Dawida Abrahamowicza, który śmiało mógłby stanąć na czele takich „demokratów“.

Prezes Koła polskiego, p. Apolinary Jaworski, przybędzie w niedzielę do Lwowa i weźmie udział w posiedzeniu obu oddziałów centralnego komitetu wyborczego.

Ze Zbaraża donoszą nam, że wielkie szanse w V. kurii tamtejszego okręgu ma kandydatura ruskiego radykała, włościanina D. Ostapczuka. W IV. kurii ma kandydować ruski socjalny demokraci, dr. Mikołaj Hankiewicz.

P. Ludwik Ramułt, marszałek powiatu lińskiego, ogłosił w dziennikach, iż nylną jest wiadomość, jakoby on kandydował z V. kurii okręgu Lisko-Sanok.

Wydział powiatowy w Śniatynie nadesłał nam następujące pismo z prośbą o umieszczenie.

W numerze 432 w rubryce „Z ruchu wyborczego“ *Słowa Polskiego* umieszczono doniesienie, którego brzmienie jest następujące:

„P. Moysa zaczął *de facto* agitację wyborczą za sobą, już dnia 18 sierpnia b. r., sprawując w Śniatynie z okazji imienin cesarza wielką fetę wójtom i asygnując im z kasy powiatowej tytułem dyet 5 koron.“

Opis faktu samego, jak też dołączony do niego komentarz, jakoby szło wówczas o agitację wyborczą, nie zgadza się z istotnym stanem rzeczy. Naprzód dnia 18 sierpnia r. b. nie była to fetę dla wójtów, dana przez marszałka powiatu, lecz obchód uroczysty 70 rocznicy urodzin Najjaśniejszego Pana, obchód w którym wzięli udział zastępcy całej ludności powiatu, a nie tylko sami wójtowie. Następnie obchód, powyższy był postanowiony uchwałą Wydziału powiatowego z dnia 26 lipca r. b. do L. W. p. 1082 a więc w chwili, kiedy o wyborach, a tem samem o agitacji wyborczej nie mogło być mowy. Wreszcie mylnym jest także szczegół podany, jakoby wójtom asygnowano dyety po 5 koron, gdyż na podstawie uchwały Wydziału wypłać podpisany członek Wydziału włościanin Iwasiek tylko pięćdziesiąt koron członkom włościańskim Rady powiatowej zwykłe dyety.“

P. Józef Bogdanowicz oświadczył kategorycznie w liście do burmistrza m. Buczacza, p. Sterna, że nie będzie się już ubiegał o piastowany dotychczas mandat z V. kurii okręgu Buczacza-Stanisławów.

Postowie Małachowski, Michalski, Byk, Dulęba, Piepes-Poratyński i dr. Gustaw Roszkowski, na zaproszenie komitetu stronnictwa demokratycznego do współudziału w akcji wyborczej, wystosowali do tegoż komitetu następującą odpowiedź:

„Do szanownego komitetu posłów i mężów zaufania stronnictwa demokratycznego na ręce W. pana Tadeusza Romanowicza we Lwowie.“

Z radością witaliśmy na wiosnę tego roku rozpoczętą akcję reorganizacji i wzmocnienia stronnictwa lewicy sejmowej i chętnie też braliśmy udział w dotyczących pracach przygotowawczych.

Plótna, chifony, chirtingi i bielizna oraz wyprawy kompletne **MIKOŁAJ LUDWIG** poleca Lwów, plac Maryacki 1.8.

Atoli w ostatnich czasach akcja ta przybrała niestety pod dwojakim względem kierunek niepożądaną.

Po pierwsze podano pod dyskusję i w wątpliwą kwestję solidarności reprezentantów polskich we Wiedniu, którą uważamy za nienujarzalną podstawę polityki polskiej w Austrii, za dogmat, od ścisłego przestrzegania którego zależy nasze stanowisko i znaczenie polityczne w państwie, skuteczność naszych dążeń i usiłowań, tudzież uzyskanie owych nabytków na polu narodowym, kulturowym i ekonomicznym, których kraj nasz, przez tak długie czasy zaniedbany, nieodzownie potrzebuje i wyczekuje.

Powtóre postanowiono liczyć na kooperację stronnictwa, któremu przyświeca kolektywistyczna organizacja społeczeństwa i które zacięcie zwalcza wszystkie partie społeczne i mieszczańskie, dotąd przez lewicę sejmową reprezentowane.

Od tego stronnictwa dzieli nas taka przepaść, że sojusz z nim uważamy za wykluczony, sądząc, że taktyka przeciwna, przyczyniłaby się tylko do powiększenia zamętu w kraju i utarowałaby drogę nieprzejednanym wrogom dzisiejszego ładu społecznego.

W akcyi, odbiegającej tak od naszych przekonań, udziału brać nie możemy.

Zaznaczamy jednak z całym naciskiem, że trwamy nadal wiernie przy zasadach narodowo-demokratycznych i wyrażamy tedy nadzieję, że te zasady i dobra tradycya lewicy sejmowej, znajdą nas w przyszłości znowu w zwartym szeregu.

We Lwowie, 22 września 1900.

Dr. Godzimir Małachowski. Michał Michalski. Dr. Emil Byk. Dr. Władysław Duleba. Jakób Piepes-Poratyński. Dr. Gustaw Roszkowski.

Już wyszedł z druku i jest do nabycia w administracyi naszego pisma

„Kalendarz Słowa Polskiego”

najobszerniejszy i najlepiej pod względem informacyjnym opracowany.

„Kalendarz Słowa Polskiego”, ozdobiony kilkudziesięciu ilustracyami, obok bogatej i wszechstronnej treści, zawiera poprawiony według ostatnich wykazów hipotecznych

„Wykaz właścicieli realności”

w m. Lwowie, oraz plan i rozkład miejsc w nowym teatrze miejskim.

„Kalendarz Słowa Polskiego”

oprawny jest w płótno.

Cena 1 K. 20 h. z przes. poczt. 1 K. 40 hal.

Za zaliczką nie wysyła się.

Kronika miejscowa.

Lwów, 22 września.

Jutro.

- 23 września. Niedziela, Tekli panny. — Mynodory m.
- Wschód słońca o godzinie 5 minut 54, zachód o godz. 5 minut 49.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze ruskim: „Nieszczęśliwa miłość”.

Pojutrze:

- 24 września. Poniedziałek, Gerarda bisk. — Fteodory m.
- Wschód słońca o godzinie 5 minut 56, zachód o godz. 5 minut 47.

Adama Mickiewicza „Wykłady o literaturze słowiańskiej” zeszyt II. będą mogli odbierać nasi prenumeratorkowie miejscowi w poniedziałek popołudniu; rozsyłkę dla prenumeratorków zamiejscowych rozpoczniemy we środę.

P. Gabryela Zapolska, o której wstąpieniu w skład redakcyi naszego pisma już donosiliśmy, objęła swe czynności redakcyjne z dniem dzisiejszym.

Docent dr. H. Schramm powrócił do Lwowa.

Krajowy sąd wyższy zniósł konfiskatę artykułu, umieszczonego w *Słowie Polskiem* p. n. „Cesarz”, a podającego treść dzieła „Der Kampf um die Vorherrschaft Deutschlands 1859—1866”. Gdyby nie owo zniesienie konfiskaty, wynikłaby dziwna kolizya, gdyż dzieło wspomniane należałoby wycofać z pulki księgarskich, podczas gdy, jak to doniosła wiedeńska *Fackel* (nr. 52), areyks. Franciszek Ferdynand, obaczywszy książkę Friedjuuga u jednego z oficerów, oświadczył mu, że to wysoce zajmujące dzieło powinien poznać każdy oficer. Ja — mówił książkę dalej—

sprawilem po jednym egzemplarzu książki Friedjuuga dla każdego z mych zamków”.

W kościele OO Jezuitów w niedzielę dnia 23 b. m. w czasie mszy św. o godzinie 12 śpiewać będzie p. Wanda Chulawska, a organach grać będzie profesor Ostrowski, a kwartet wiolonczelowy, w skład którego wchodzi profesor Sładek ze swymi uczniami, wykona kilka utworów.

Żądanie towarzyszy kuźnierzy we Lwowie przedstawia się, jak następuje: Panowie Lubelski, Augustynowicz, Wroński, Solikowski postanowili wypowiedzieć robotę na dni czterdzieście i albo prowadzić pertraktacje z majstrami, albo przystąpić do strejku. Tymczasowy zarobek wynosił dotychczas 5 do 11 zł. Obecnie żądają dla wyzwolonych 8 zł., a odpowiedniego podwyższenia zdolniejszym i bardziej wywierzonym. Nadto nie chcą robić od sztuki. Podwyższenie wreszcie cen sztukowych o 20 do 30 proc., utrzymywanie robotników cały rok, zniżenie czasu roboczego podczas trzepania futer — oto całe żądanie i, zdaje się, obowiązkiem majstrów jest przyjść z pomocą i zgodzić się na podobne warunki. Musimy zrozumieć, iż kuźnierze, pracując głównie w sezonie i zarabiając mało, money nie ma, aby odłożyli coś na czas bezrobocia, które każdego z nich wskutek postanowienia tego spotkać musi.

Brak fiaków we Lwowie niejednokrotnie daje się odczuwać tutejszym mieszkańcom. Wyszedłszy z domu, w czasie deszczu naprzykład, lub w chwili pospiechu — trudno znaleźć na odleglejszej ulicy fiakra. Z ulicy Żółkiewskiej spieszyć trzeba na stację dorożek aż na plac Krakowski, z ulicy Grodeckiej lub Janowskiej — do kościoła św. Anny, na całej przestrzeni ulic Łyczakowskiej czy Piekarskiej nie ma ani jednej dorożki. Tymczasem dorożkarze biadają na brak zarobku. Na „stacyi” zawsze ich pełno, bo też, jeżeli ktoś mając np. pilny interes do sądu — przebył bez pomocy fiakra całą ulicę Piekarską — nie będzie go wzywać z placu Bernardyńskiego.

Czy nie byłoby już rzeczą wskazaną, tak w interesie publiczności, jakoteż w interesie dorożkarzy — ażeby, zamiast dotychczasowych gremialnych olbrzymich stacyj — rozmieścić placówki na poszczególnych ulicach. O ile słyszeliśmy, w biurze dorożkarskiem, policyjnym istniał już podobny wniosek, oparł mu się jednak magistrat. Sądymy jednak, że i magistrat nie będzie bardzo opornym, jeżeli weźmie na uwagę obustronną potrzebę: dorożkarzy i publiczności.

Dla pięknych pań słów kilka. Jesień nadeszła, a z nią wieczne pytanie. Co nosić będziemy? Suknie wąskie, czy szersze. Wąskie — piękne panie. Na dole tylko rozprześcić się będą nakształ abażurów. Materyał? Sukno, sukno, sukno. Przybranie? aplikacje — galony złote ale na Boga jak najdyskretniej i złote guziczki. Kapelusze? A!... *voilà* — najświeższe i najszykowniejsze... białe filcowe. Na rano popielate lub granatowe, nbrane wąską aksamitką. Wulka w desen, włosy? Gładko z czoła. To brzydko? Co?... A Pompadour'a — a słynna Potocka — a inne te klasyczne tak pogodne i szlachetne bez grzywek i płatków, kryjących uszy. A wyraz twarzy? Lekko melancholijny. Niby żal za minionem latem i flirtami w słońcu. Z pod wulki to dobry efekt, zwłaszcza pod drzewami, gdy liście leżą, leżą pod nogi, jak konające ptaki.

Stan powietrza. W południe wskazywał termometr + 14° R.

Kronika krajowa.

Z **Krakowa** donoszą nam drogą telegraficzną, iż słynny flirtiarz sezonowy, Łopuszański, uprawiał na szeroka skalę flirt w Szczawnicy z damami, bawiącemi tamże dla kuracyi. Początkowo *correspondantem* jego (amerykański termin partnerki flirtów) była nadobna rozwódka, a następnie warszawianka, której rozkosz flirtu Łopuszański zapłacił... kradzieżą. Naturalnie dama ta, wysłana przez męża dla poratowania zdrowia, lękając się skandalu, nie zrobiła doniesienia do policyi. Ostrożnie więc, o piękne panie, z sezonowymi flirtami i ostrożnie panowie mężowie z wysyłaniem żon do wód w chwili, gdy słowiki śpiewają.

Stanisławów, 21 września. Historia „kanonika żydowskiego”, tak bowiem uwięzionego Maksymiliana Bibringa, z tytułu piastowanych przez niego dygnitarstw kahalnych, żartobliwie nazywano, jest, jak się zdaje, bez końca. Każdy dzień śledztwa odkrywa coraz to nowe figle tego osobliwego „kanonika”. Fascykuly rosną, grubieją i pęcznią z doby na dobę. Dbają o to serdeczni wrogowie „kanonika”, dwaj znani na bruku tutejszym pokątnicy, z którymi Bibring wojnę podjazdową toczył. Prokuratorya i sądy tutejsze zarzucone były doniesieniami i denuncyacyami jednych przeciwko drugiemu i nawzajem. Zwyciężyli wreszcie pokątnicy, którym się powiodło nagromadzić przeciwko kahalnikowi tyle materyału, że żydowski „kanonik” wreszcie znalazł się w areszcie.

Nie dość na tem. Już wtrąconego w mury więzienne „kanonika” zawzięci wrogowie gnębić nie przestają, coraz to nowe przeciwko niemu gromadzą dowody winy. Świeżo właśnie oskarżyli go o 16 nowych przestępstw i zbrodni, pomiędzy innymi także o rabunek.

Pokazało się i na tym „kanoniku”, że „apetyt wzrasta przy jedzeniu”. Bibring miał ogromne docho-

dy ze swoich „przedsiębiorstw” i pomysłów. Posada prowadzącego metryki i sekretarza kahału była dla niego formalną kopalnią. Mimo to puszczał się jeszcze na drobne oszustwa i te właśnie stały się przyczyną zguby tego niepospolitego wyzyskiwacza i oszusta.

Oto, pomiędzy innymi, złakomiti się także na podatek domestykalny, ściągany na rzecz kahału przez magistratualnego egzekutora. Lwią część tego podatku anektował Bibring dla siebie, resztę książkował, bolet jednak i kosztów oczywiście sfałszować już nie mógł i te zgubnie przeciwko niemu świadczą.

W sprawie strejku rzeźników żydowskich, p. starosta Prokopezy surowe przeciwko spiskowcom na żołądki nasze wydał zarządzenia i jest wszelka nadzieja, że jutro w sobotę i w nadchodzące święta żydowskie objadać się będziemy mięsiwem wyżej uszu.

W Demenkowicach — jak donoszą nam z Rozdźwian — szesnastoletnia dziewczyna, Paraska Kresówna, pracując przy parowej młocarni, dostała się pod koła tak nieszczęśliwie, iż te zmiażdżyły jej nogę i przecięły mięśnia do kości. Mdlejącą z bólu odwieziono na wozie do stacyi Bursztyn, gdzie przejeżdżni zajęli się jej ratunkiem i zdjęli z poranionych nóg brudne sznury, zagrażające lada chwila zakażeniem krwi. Telegraficznie wezwane Tow. ratunkowe odstawilo dziewczynę do kliniki. Dziwić się należy, iż ranna pozostawała tak długo bez opieki i ratunku. Czy w każdym dworze nie powinien znajdować się ktoś, mogący na razie zarządzić jakie takie środki antyseptyczne i dać pierwszą pomoc? Dla naprawy maszyn znajduje się zapewne wszystko, co należy, pod ręką — lecz dla naprawy żyjącej maszyny, jaką jest robotnik, najczęściej nie ma nie odpowiedniego.

Rękopisów redakcyja nie zwraca.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umówić się o nie *wprost z administracyją przy ulicy Chorążczyzny l. 17.*

Na wszelkie zapytania odpowiada administracyja tylko po otrzymaniu 10 h. marki lub karty korespondencyjnej.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorków, oraz o nalepienie na przekazach opakowych adresów dotychczasowych prenumeratorków.

„W półcieniu”. Taki tytuł nosi świeżo wydany nakładem Księgarni Polskiej nowy poczet szkiców i obrazków St. Rosowskiego. (8^o str. 254. — Cena 1 złr. 50 ct.) — Tegoż autora powieść z życia dziennikarzy pn. „Moja córka” i nowy zbiór poezyj pn. „Psyche” do nabycia we wszystkich księgarniach.

Zgubiono dzisiaj rano w drodze z ulicy Karola Ludwika 3 ul. Jagiellońską na Krasickich srebrny krótki łańcuszek od zegarka, z breloczkiem pogoń, srebrną koniczynką i dwa zębki dziecinne, oprawne w srebro. Łańcuszek przedstawia bardzo małą wartość, ale dla osoby poszkodowanej wielką. Łaskawy znalazca zechce zgłosić się na ulicę Karola Ludwika 3 do odźwiernego, gdzie otrzyma nagrodę, nawet łańcuszek może sobie zostawić, tylko zębki niech odda.

Lwowskie Towarzystwo byźwiarskie na zamknięcie tegorocznego sezonu letniego, urządzi na stawach Panieńskich dla młodzieży szkół średnich, turniej tenisowy.

Turniej rozpocznie się w sobotę 29 września br. o godz. 3 popołudniu i trwać będzie także przez niedzielę 30 bm., w którym to dniu nastąpi zamknięcie popisu i przyznanie nagród.

W administracyi naszej złożyla na odbudowanie wieży na Jasnej Górze p. Łódzińska 6 koron.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

P. architekt Sadłowski wysłał do mnie pismo, w którym oświadcza, że chociaż p. Rzyczycki (a nie Życzyski, jak mylnie mnie poinformowano) jest jego „osobistym przyjacielem, tegim architektem i dzielnym konstruktorem”, to mimo to projekt dworca w istocie swojej jest jedynie dziełem architekta p. Sadłowskiego, a działalność p. Kazimierza Rzyczyckiego była „czysto rysunkową”.

Ponieważ i mnie znanym jest talent p. Rzyczyckiego, przeto nie dziw, że w artykule moim o „Nowym dworcu lwowskim” przypisałem jego inwencyi więcej udziału w projekcie, niż — jak się to z pisma p. Sadłowskiego okazuje — miał rzeczywiście.

W nieczem jednak nie chciałem ująć uznania p. Sadłowskiemu i tem milej mi jest stwierdzić w całej rozciągłości jego pracę i wprost niezwykłe zdolności jako artysty architekta.

Pozostają z wysokim szacunkiem

Architekt *Kazimierz Mokłowski.*

Prof. Tadeusz Rybkowski z dniem 1 października rozpoczyna kurs prywatny nauki rysunku i malarstwa dla pań. Od lat siedmiu istniejące te kursa w połączeniu z praktyczną nauką malarstwa na materii, drzewie i porcelanie — daly możność wielu rozwinięcia talentu, wykształcenia się w rysunku i malarstwie, oraz zastosowania sztuki do wyrobów przemysłowych. Bliższych informacyj udziela prof. Rybkowski w pracowni swojej: Państwowa szkoła przemysłowa, ulica Teatralna.

Zaręczeni: Różia Steru, Buczacz, dr. Jakób Bienenwald, Thüste.

Nieźródnanne i godne widzenia produkeye w Colosseum ściągają tłumy widzów. Wyborowi artyści igrają tu wprost z życiem. P. Thorn weale nie przesadza, ogłaszając, że tak znakomitym programem pierwsze stolice świata poszczycić się nie mogą.

Gabryelski (Krzysztofory, Kraków) sprzedaje nowe fortepiany od zlr. 300, nowe pianina od zlr. 200, nowe harmonie od zlr. 50.

B archany białe i kolorowe, chustki zimowe, spodnice ciepłe, poleca najtaniej skład płocien i stoł. bielizny

ANTONI GUDIENS

Lwów, pl. Maryacki 4.
Próbki franco.

„Sybir“ wystawa jedynych w swoim rodzaju obrazów i szkiców z życia zesłańców 1863 r. przez A. Sochaczewskiego malarza-sybiraka. Otwarta codziennie od 9-tej rano do 9-tej wieczór plac Akademicki l. 5. Polecamy zwiedzenie tej wystawy szczególnie młodzieży szkolnej.

Wobec napływu zwiedzających przeważnie w godzinach wieczornych, wystawa obrazów A. Sochaczewskiego jest od 1 września oświetlona światłem nuerowskim do godz. 9 wieczorem.

Do nabycia w Administracji *Słowa Polskiego* następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zasłoni las“, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski. „Moja córka“. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski. „Psyche“ zbiór poezji. Cena 3 kor. Abgar-Soltau. „Panna Siekierczanka“. Cena 2 kor. „Przewodnik do kąpiel“. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosyi“. Cena 1 kor. Zmogas, „Bareikowscy“ Cena 5 kor.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru rosyjskiego.

W sobotę 22 b. m.: „Chata za wsią“, dramat ludowy ze śpiewami w 5 aktach przerobiony z powieści Kraszewskiego.

W niedzielę 23 b. m.: „Nieszczęśliwa miłość“, dramat ludowy ze śpiewami i tańcami w 5 aktach W. Mańka.

Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem. Bilety wcześniej nabywać można: w „Narodnej Torhlowi“ i Towarz. „Ruska Besida“ Rynek l. 10.

Czas odnowić przedpłatę!

jeżeli kto nie chce doznać przerwy w odbiorze dziennika.

Warunki przedpłaty:

we Lwowie za październik . . . 2 k. — h.
„ „ do końca roku . . . 6 k. — h.

z jednorazową wysyłką:

na prowincyi za październik . . . 2 k. 20 h.
„ „ do końca roku . . . 6 k. 60 h.

z dwukrotną wysyłką:

na prowincyi za październik . . . 2 k. 70 h.
„ „ do końca roku . . . 8 k. — h.

Dostawa do domu we Lwowie 66 h.
Każda zmiana adresu . . . 40 h

Każdy prenumerator otrzymuje **bezpłatnie Bibliotekę „Słowa Polskiego“**, złożoną z arcydzieł literatury naszej i obcej, w zbroszurowanych tomach.

Obecnie wychodzą znakomite, a tak mało znane, „Wykłady Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej“.

Nowi prenumeratory mogą otrzymać wysyłkę już tomy **Biblioteki** po cenie zniżonej, na okładce uwidocznionej.

Z sali sądowej.

Lwów, 22 września.

Proces Gumińskiego.

Rozprawa zbliża się ku końcowi. Dziś przed południem w dalszym ciągu przesłuchiowano rachmistrza Pietruskiego, potem przystąpiono do przesłuchania św. Turzańskiego, który dorzucił wiele ciekawych szczegółów do poznania stosunku, zachodzącego między oskarżonym a byłym jego pryncypalem, Jahnom.

O Gumińskim i jego prywatnym życiu wyrażał się z wielkim uznaniem, słowem wystawił mu świadectwo nader pochlebne.

W ciągu rozprawy popołudniowej zostaną odczytane rozmaite akta, odnoszące się do sprawy „Gumiński-Jahn“ poczem nastąpią wywody prokuratora i obrońcy dra Greka.

Wyrok spodziewany jest dziś wieczorem.

Telefoniczne i telegraficzne depešy

„Słowa Polskiego“.

Zgromadzenie rękodzielników krakowskich.

Kraków, 22 września. Zgromadzenie rękodzielników w myśl zapowiedzi odbyło się wczoraj w sali Rady miejskiej.

Zagał je starszy cechu malarzy, p. Kamecki i zaznaczył, że nie zwołał tego zgromadzenia na własną rękę, lecz skutkiem uchwały cechu malarzy. Przewodniczącym wybrano p. Ludwińskiego.

Obradowano nad wnioskami w sprawie zmiany ustawy przemysłowej. Przemawiali pp. Z. Mikołajski, Hałaciński, A. Mikołajski, Gołąb, Gędziński.

Wszyscy mówcy zaznaczali, że brak kredytu podcina ruch rękodzielniczy w kraju. Na wniosek p. Mikołajskiego uchwalono wyrazić podziękowanie p. Kameckiemu. Potem obradowano nad sprawą obśławiania zjazdu w Pradze. P. Graf oświadczył się za

przyłączeniem się do uchwały zjazdu lwowskiego i nie obśławiania zjazdu w Pradze.

Kilku mówców przemawiało także w tym duchu. Podniesiono kwestyę niezaplacanych obiadów przez profesora Kostaneckiego, zapytując, z jakim czołem delegacji z Galicji pojedą do Pragi, skoro te objady nie zostały jeszcze zapłacone.

P. Mikołajski potępił postępowanie w tej sprawie komitetu klerykalnego, na którego czele stał prof. Czerkawski. Na cel ten dała Rada miejska 500 zł. Co się z temi pieniędzmi stało?

Po krótkiej dyskusji uchwalono obśławianie zjazdu w Pradze, wzywając zarazem odnośne komitety do załatwienia sprawy nie zapłaconych obiadów. Wybór delegatów uchwalono pozostawić cełhom.

W końcu uchwalono zwołać wkrótce publiczne zgromadzenie wszystkich rękodzielników.

† Józef Kleczyński.

Kraków, 22 września. Dzisiaj w nocy zmarł w Zakopanem profesor statystyki i austr. prawa politycznego i administr. na uniwersytecie Jagiellońskim, Józef Kleczyński, dyrektor miejskiego biura statystycznego, urodzony w r. 1841 w Lhatkowicach w gubernii podolskiej.

Uczęszczał on do warszawskiej szkoły głównej na wydział prawa i administracji, następnie przesiedział za polityczne przestępstwo 5 miesięcy w więzieniu; w roku 1863 brał czynny udział w powstaniu, poczem emigrował do Francji, gdzie pracował jako urzędnik linii kolejowej Paryż—Lyon.

Następnie zapisał się na wydział prawa w Paryżu, a potem w Heidelbergu, gdzie w roku 1868 otrzymał doktorat prawa.

Nostryfikował doktorat prawa we Lwowie, poczem w roku 1869 wstąpił do redakcji *Czasu*.

W r. 1870 powołany został do pracy statystycznej w biurze Wydziału krajowego. W roku 1880 mianowany nadzwyczajnym profesorem statystyki i prawa administracyjnego na uniwersytecie Jagiellońskim.

W roku 1887 zamianowany został zwyczajnym profesorem prawa politycznego i administracji oraz statystyki. W latach 1888/9 był rektorem uniwersytetu Jagiellońskiego. Objąwszy obowiązki dyrektora biura statystycznego miejskiego, wydał kilka cennych publikacyj.

Ruch wyborczy.

Kraków, 22 września. O mandat poselski do Rady państwa z miasta Krakowa, jak głoszą w kołach demokratycznych, kandydować będą dyr. Rottler i prof. Bujiwid.

Falków, 22 września. Jak słyhać, część robotników zamierza postawić kandydaturę Pernstorfera do Rady państwa, w miejsce dra Verkaufa. Dr. Verkauf zraził sobie robotników ostatnim nieudalym strejkami górników.

Koszta wyborów.

Wiedeń, 22 września. Wydział miejski uchwalil już koszta przygotowań wyborczych dla Wiednia, a mianowicie:

na konskrypcję wyborców	40.000 kor.
na wykonanie list wyborów, około czego ma być zajętych 400 urzędników	60.000 „
na komisje wyborcze w dniu wyborów i utrzymanie ich	50.000 „
na druk list wyborczych	50.000 „
na doręczenie legitymacji pocztą	8.000 „

Ogółem koszta wyborów w Wiedniu preliminarzowane są na 208.000 kor.

Wspólna Rada gabinetowa.

Wiedeń, 22 września. Rozpoczęte wczoraj pod przewodnictwem hr. Goluchowskiego wspólne narady gabinetowe dziś przed południem odbywały się w dalszym ciągu. W obradach tych biorą udział prezydenci ministrów dr. Koerber i Szell obaj ministrowie finansów, obaj ministrowie handlu, jakoteż wspólny minister finansów Kallay.

Jak półurzędowe dzienniki donoszą, konferencye te nie mają żadnego politycznego znaczenia i zajmują się tylko sprawami ekonomiczno-handlowymi.

Z obozu czeskiego.

Praga, 22 września. Poseł Pacak w swym organie kutnohorskim ogłasza artykuł o przyszłej taktyce Czechów. Poseł Pacak oświadcza, że Czesi nie mogą zdradzać przed nieprzyjaciółmi swymi planu swej przyszłej taktyki, mogłoby to wyjść na korzyść nieprzyjaciółom Czechów. Zresztą Czesi nie mają co zdradzać, gdyż wstąpią oni do nowego parlamentu z wolnymi rękami.

Szach w Wiedniu.

Wiedeń, 22 września. Podczas wczorajszego obiadu w Burgu wznosił cesarz toast w języku francuskim na cześć szacha, poczem muzyka wojskowa zaintonowała perski hymn narodowy. Następnie szach wygłosił toast na cześć cesarza w perskim języku, a orkiestra zagrała hymn austriacki.

Wiedeń, 22 września. Szach perski udał się dziś przed południem do gmachu ambasady perskiej, gdzie się odbyło śniadanie. Gmach był wspaniale udekorowany. Potem udał się szach do nadwornej ujeżdżalni, gdzie się odbyły produkeye jeźdźców.

Wieczorem udaje się szach do arcyks. Franciszka Ferdynanda na obiad.

Bardzo malowniczo przedstawiają się karty wizytowe szacha, które wczoraj złożył poseł perski członkom domu cesarskiego. W środku karty znajduje się napis: Mussafer Eddin szach, ponad nazwiskiem znajduje się korona perska, bardzo podobna do korony papieskiej, na prawo i lewo zdobiają tę koronę piórka.

Ubiór, w jakim się wczoraj okazał syn słońca, był bardzo wspaniały. Na czapce szacha widniał wielki brylant wartości 20.000.000 fr., oprócz tego ubiór szacha ozdobiony był guzikami brylantowymi wielkości orzechów.

Cesarz i arcyksiążę Franciszek Ferdynand mieli na szyi portreciki szacha w brylantach.

Wiedeń, 22 września. Szach perski zwiedził dziś przed południem arsenał wojskowy, muzeum państwowe i ujeżdżalnię dworską.

Polityka bankietowa.

Paryż, 22 września. Wiceprezydent rady municypalnej wystosował list do prezydenta Waldeck-Rousseau, w którym go prosi o audyencyę, celem uregulowania organizacji rady municypalnej. Prezydent ministrów za pośrednictwem sekretarza odpisał mu, że nie może go przyjąć, pomijając drogę urzędową, na której członkowie rady municypalnej mają zwracać się w pierwszej linii do prefekta departamentu Sekwany.

Bankiet merów.

Paryż, 22 września. Z okazji bankietu merów, przedłożył minister sprawiedliwości prezydentowi Loubetowi dekret w sprawie udzielenia amnestyi 160 zasądzonym. Amnestya ta dotyczy różnych stronnictw.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Pretorya, 22 września. Marszałek Roberts przybył tutaj. Termin wyjazdu jego do Anglii jeszcze nie oznaczony.

Laurenzo-Marquez, 22 września. Most na rzece Komati został znowu zniszczony, wskutek czego ruch kolejowy do zatoki Delagoa ustał. Anglicy czynią przygotowania do rekonstrukcji tego mostu.

Wojna z Chinami.

Londyn, 22 września. *Times* donosi z Pekinu: Angielskie siły wojenne są obecnie tak małe, że nie wystarczają na ekspedycyę przeciw Bokserom. Anglicy mają tam tylko 400 ludzi piechoty i 50 jazdy, wskutek czego wyprawa na Bokserów została odroczone.

Londyn, 22 września. *Daily Telegraph* donosi z Waszyngtonu rzekomo z autentycznego źródła, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, że nie może popierać propozycyi niemieckiej.

Strejki.

Nowy Jork, 22 września. Donoszą o zajęciach w kopalniach węgla wskutek strejków; mianowicie w dystrykcie Shenandoah zostali górnicy dwóch kopalni węgla wczoraj wypędzeni przez innych robotników, mianowicie Litwinów i Polaków; toż samo stało się w innych okręgach.

Nowy Sącz, 22 września. W Zakopanem wysłędzono wykradzioną swego czasu w Tarnowie Grossbardówną, oskarżonym jest niejaki Studziński.

Kroniczka z ostatniej chwili.

Termin wyborów do Rady państwa. Dziśjsza *Gazeta Lwowska* ogłasza termin wyborów do Rady państwa, który podaliśmy już wczoraj. Wobec tego z dniem dzisiejszym rozpoczyna się okres przedwyborczy z zupełną swobodą zgromadzeń.

Rozmaitości.

„**Marsza tryumfalnego**“ z okazji 500-letniego jubileuszu wszechniei Jagiellońskiej, skomponował mało znany u nas kompozytor, p. Stanisław Piliński, zamieszkały we Francji. Muzyk ten skomponował bardzo wiele utworów. Oto ich niekompletny spis: opera w 5 aktach na tle poematu Słowackiego „Żmija“, trzydzieści scen muzycznych na tle „Balladyny“ i fantazyja na tle „Polowania“ z „Pana Tadeusza“, muzyka do „Alpuhary“, do „Nocy uatchnieuta“ Ujejskiego, fantazyja na tle „Pije Kuba do Jakóba“, Mazur podolski do słów Maurycego Gosławskiego i wiele innych tańców, kantat, melodyj do pieśni polskich, tłumaczonych przez p. Wacława Gasztowtta itd.

APARATY FOTOGRAFICZNE, oryginalne kodaki,
płyty, filmy, papiery, chemikalia.

Cenniki wysyła bezpłatnie wylączne zastępstwo
firma: **WIKTOR BERGER**

Lwów, ul. Akademicka l. 8.

Dział ekonomiczny.

Depesze handlowe z d. 22 b. m.

Kurs lwowski:

Za 100 rubli sr.	placą: 127.—	żądać: 128-12
Za 100 marek	58-50	58-80
20-frankówka	9-50	9-60

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 22 września.

Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

Waluta koronowa.

Pszonica gotowa 7-50 do 7-75. Pszenica na termin 7-30 do 7-50. Żyto gotowe 6-30 do 6-50. Żyto na termin 6- do 6-30. Owies obrotowy 5-80 do 5-80. Owies na termin 5-30 do 5-50. Jęczmień pastewny 5-40 do 5-70. Jęczmień browar. 6-50 do 7-—. Rzepak 13- do 13-50. Rzepak nowy — do —. Groch pastewny 6-75 do 7-—. Groch do gotowania 7-50 do 12-—. Wyka — do —. Bobik 0- do 0-—. Hreczka — do —. Kukurydza stara 0-00 do 0-00. Kukurydza nowa — do —. Chmiel za 56 kilo — do —. Koniczyna czerwona 65- do 75- Koniczyna biała 40- do 70- Koniczyna szwedzka — do — Tymotka 7- do 20-
Spirytus loco za 50 litr. gotowy 18-75 do 19-; paritas
Turnopol na termin 16-50 do 17-50.

Uwaga: Usposobienie niezmiennie.

Wiedeń, 22 września. Dziś o godzinie 10 minut 30 przed połud. notowano: Marki niemieckie 118-41, Renta najowa 97-35, Węgierska renta koronowa 90-75, Akcje kredytowe 658-25, Kredytowe węgierskie 674-—, Bank anglo-austriack 275-—, Unionbank 551-—, Bankvereini 491-—, Laenderbank 418-—, Kolej pań. 672-—, Lombardy 112-50, Elbenthal 464-—, Towarzystwo akcyjne broni — Akcje tytoniowe 299-— Alpi-ny 468-—, Rinta Muranya 536-—, Prager Eisen — Losy tureckie 108-— na wrzes. Ruble 255-50, 20-franków 90-90 Boden-Credit 92-—, Tramwaje — Akcje gal. Banku hip. —, 4% Gal. pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw. Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —.
Tendencja silna.

Berlin, 22 września. O godzinie 12 m. 5 notowano: kredyty 205-25, Disconto Commandit 172-25.
Tendencja spokojna.

Wiedeń, 22 września. (Giełda zbożowa).
Pszenica na jesień 0- do 0-—, pszenica na wiosnę 7-88 do 7-88, żyto na jesień 8-36 do 8-33, żyto na wiosnę 7-05 do 7-03, kukurydza na lipiec sierpień 7-85 do 7-88, kukurydza na sierpień wrzesień 0- do 0-—, kukurydza na wrzesień październik 0- do 0-—, kukurydza na maj czerwiec 1901 6-70 do 6-72, owies na jesień 5-32 do 5-34, owies na wiosnę 5-58 do 5-59, rzepak na sierpień wrzesień 5-38 do 5-39 na wrzesień październik 15- do 15-20, na styczeń luty 1901 15- do 15-20, olej rzepakowy na wrzesień grudzień 0- do —.
Tendencja silna.
Pięknie.

Budapeszt, 22 września. Pszenica na październik 7-63 do 7-63, pszenica na kwiecień 8-10 do 8-11, żyto na październik 7-21 do 7-22, żyto na kwiecień 7-52 do 7-54, owies na październik 5-24 do 5-25, kukurydza na sierpień 5-58 do 5-57, kukurydza na wrzesień 6-70 do 6-75, kukurydza na maj 1901 5- do 5-01, rzepak na sierpień 14-97 do 14-98.
Oferty liczne.
Chęć żywa.
Tendencja silna.
Pięknie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

NADEŚLANE.

Rubryka „NADEŚLANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

DR. ZYGMUNT SPALKE
specjalista chorób uszu, nosa i gardła powrócił i ordynuje 11-12 i 3-5 godz. Ul. Grodzickich l. 4. 4819

Dr. A. Padalewski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych, b. lekarz na klinikach uniwersyteckich we Wiedniu, Berlinie i Paryżu leczy metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i zapomocą najnowszych przyrządów wszelkie choroby weneryczne, nawet najbardziej zastarzałe, skórne, narządu moczowego i piciowego, tak u mężczyzn, jak u kobiet. Ordynuje od godziny 10-12 rano i od 3-5 popołudniu.
Ul. Akademicka 12 3025

Lekarz dentysta P. SCHNITZER

mieszka obecnie plao Halicki 14

wykonuje wszelkie w zakres postępowej dentystyki wchodzące czynności: zęby oprawno w złoto i aluminium, roboty koronowe i mostowe. 4447

Dr. Kazimierz Kruszyński

w chorobach płuc i gardła ordynuje od 3-5 popoł. Ul. Akademicka 16 I. p. Telefon 169. 5192

Specjalista chorób płuc i serca

Dr. Henryk Fraenkel 4904

mieszka obecnie Rynek 25, ordynuje od g. 3-5.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer 4748

Dr. WEIN

ord. 3-5 pop. ul. Bernsteina l. 6. Telefon 693.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 4945

Dr. Leon Rapp

powrócił i ordynuje od 9-12 i od 2-5 ulica Jagiellońska nr. 13. 11. piętro.

ZMIANA MIESZKANIA

Wszech nauk lekarskich, 4950

Dr. Stanisław Dekański

ordynuje 3-5 ul. Słowackiego l. 6. I. (wprost gł. poczty).

Obrońca w sprawach karnych

Dr. J. BARAN

otworzył biuro we Lwowie

ul. Trzeciego Maja, l. 21. 5221

Po powrocie z Krynicy

Dr. ZYGMUNT ASHKENAZY

specjalista masażu.

Wałowa 2. 5228

2 Ostatnie 2

Koncerta odbędą się w restauracji parku Kilińskiego

t. j. w sobotę 22 i Niedzielę 23 b. m.

Początek o godz. 3-ciej popołudniu. 5206

WSCHÓD!!

Tygodnik żydowski we Lwowie.

Jedyne w polskim języku pismo, poświęcone sprawom żydowskim, rozpocznie wychodzić dnia 5 paźdz. br. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Adm. pl. Smolki 5, i wszystkie biura dzienników. 5187



3873

Cudowne orzeźwienie dają codzienne płukania ust wodą KOSMIN, która jak wiadomo najlepiej zęby konserwuje. Butelka za 2 korony wystarcza na długo

Zawiadomienie 4779

Z dniem 1-go Listopada b. r., przeniesiona zostaje Restauracja ZEHNGUTA do hotelu BRISTOL przy ul. Karola Ludwika 21.



Bacność przed naśladownictwem!

Fłaszka nie zaopatrzona w podaną wyżej etykietę z zarejestrowaną marką (czerwony orzeł na białym polu), nie zawiera piwa olumunieckiego z browaru mieszczańskiego, którego wyroby od 30 lat chlubnie znane. 1873

MAKS WIKEL i SYN

Lwów, ulica Krakowska l. 14.

Komu potrzeba jedwabnych

materyi, niechaj się zwróci wprost do Seidenstoff-Fabrik-Union Adolf Griedler & Co, Zürich (Schweiz)

Kgl. Hoflieferanten.

Największy skład jedwabnych materyi ślubnych, jak również wszelkie nowości materyi jedwabnych białych, czarnych i kolorowych każdego rodzaju. Do prywatnych odbiorców wysyła się z opłaconem cłem i franco po najniższych cenach en gros. Próbkę odwrotnie opłatnie. Do Szwajcaryi opłaca się podwójne porto listowe. 5199

3% Losy tureckie a 400 franków nowe są bardzo do polecenia i mają najlepszy rozkład ciągnień.

Rocznie 6 ciągnień

Najbliższe ciągnięcie 1-go października. Główne wygrane frank 348.000

171.000 i t.d.

Najmniejsza wygrana fr. 232 w zlocie sprzedaje 1 Los w 34 splatach miesięcznych 4 kor.

Obstalunki zawczasu przekazem pocztowym. Następne raty można składać na pocztowe czeki bez porta. Uprasza się o dokładne podanie adresu.

DOM BANKOWY 5214

Alex. Suchanek, Berno (mor.) ul. Ferdynanda 39.

ZMOGAS.

Barcikowscy
Najnowszy powieść
w Krol. Polak. Mieszkuralska

Do nabycia

w ekspedycji „Słowa

Polskiego“ ul. Chorążczyzny l. 1.

W ZNACZNIERZSZYCH KSIĘGARNIACH

tena 3 koron.



Jak można

nie bardzo pożywne zupy i sosy

uczynić smacznymi i wzmacniającymi?

Należy dodać do każdego talerza zupy 1/2 lub całą łyżkę Torilu.

Toril jest ekstraktem mięsny z najlepszego mięsa wołowego — lepszy i tańszy, jak ekstrakty „Liebiga“, oraz z wzmacniających i pożywnych substancji.

Należy wszędzie żądać „Torilu“

Generalny skład dla Austro-Węgier: Franciszek MAY, VIII. Josephstädterstrasse 6, Wiedeń. 3814

Prosimy raz spróbować, to wystarczy
Prawdziwa wschodnia

Fiali - Kawa figowa

najlepsza i najzdrowsza, oraz najwydatniejsza.

Fiali - Kawa figowa

najlepsza domieszka do kawy. Za dobroć się gwarantuje.

Dostać można wszędzie.

Fabryka figowej kawy słodowej M. Fiali, Wiedeń, VI/2, Millergasse 20, założona w roku 1860. 24

We Lwowie u Jozefa Kampla, ul. Kollataja 1.

Winogrona kuracyjne i stołowe

co dzień świeżo cięte, zupełnie dojrzałe, szlachetnych gatunków: Deserowe-kuracyjne, otrzymacie najlepsze gatunki Koszyk 5 kg zlr. 2. Stołowe, wielkie różowe i żółte smaczne, szlachetne koszyk 5 kg. zlr. 1-80. Stołowe, małe, różowe, niebieskie i białe bardzo słodkie, Koszyk 5 kg, zlr. 1-50. Brzoskwinie wielkie, tylko szlachetne gatunki. Owoce stołowe, mieszane, jak gruszką, jabłką, sliwką i t. d. Koszyk 5 kg. zlr. 1-50. Marmolady z winogron i brzoskwiń, najlepsza marmolada blaszanka zlr. 3-50. Wino czerwone, krew wzmacniająca, moszcz winny, bardzo słodki, baryłka 4 litrowa zlr. 2-50 — przesyłają franko do każdej stacyi pocztowej za zaliczką.

PETROVITS & PANTITS

Weingutsbesitzer Werschetz (Süd-Ungarn). 5105

Tanie GABKI

do tablic szkolnych,
Lakier do tablic
czarny i czerwony.

poleca



najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów

Lwów, Żółkiewska 2.

(Telefon 286) 2293

Cenniki gratis i franco.

= Rok założenia 1843. =

Beczki z farby, Butle z kwasu siarczanego, do nabycia w „Słowie Polskiem“

Dr. UHMY Puder na włosy!

Odtłuszcza i oczyszcza skórę z łupieżu i drobnoustroji wzmacnia włosy, robi je miękkim i puszystymi, zapobiega wypadaniu włosów.

Duża flaszka (250 ccm.) 5 koron.

Skład wysyłkowy

SZYMON HAY

Lwów, Kamierzowska l. 26.

S. MOTYLEWSKI

KRZYŻKOWSKI

Lwów, plac Maryacki 1. 6
(obok Hotelu Francuskiego)
polecają:

Koszule męskie po 1.50
2.25 do 4.

Koszule męskie z kołnierzykami i manżetami przyszytymi po 2.85 do 3.50.

Kolnierze po 20 ct, manżety po 30.

Bielizna wierzniawa: koszule, spodnie, kaptanki od 1.20 za sztukę.

Kamizelki do polowania z rękawami, wełniane włóczkowe i irchowe od 3.50 za sztukę.

Skarpety i pończochy męskie wełniane, niebieskie i fildecosse od 20 ct. za parę.

Maweloki i Bundy angielskie i krajowe wyroby od 10 zł. za sztukę.

Płaszcz gumowe izwy czajne palta tylko najnowszy krój) od 12 zł. za sztukę.

Koce angielskie gładkie i imitacja tygrysyj skóry do okrywania łóżek i nosi od 7 zł.

Parasole angielskie i krajowe wyroby od 2 zł. za sztukę.

Woda kolonjska i perfumerya francuska i angielska

Wyroby ze skóry jak palaresy, torby, kufry, torby na akta, szkatułki i torby urzędowe od 2 zł. za sztukę.

Czapki najrozmaitszych form do podróży i polowania od 1 zł. począwszy.

Rokawiczki tylko angielskie jak gładkie, irchowe i osio we, niebieskie, jedwabne wełniane i futrzane.

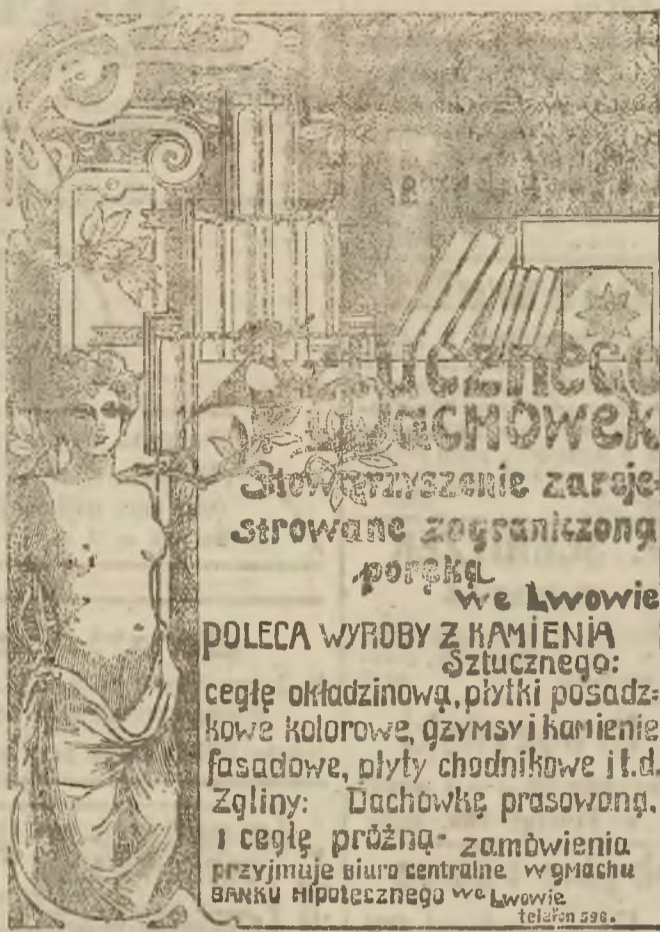
Buciki męskie robione według najświeższych form jak lakiery, szewro, z ciemnej skóry, czarne i żółte

Kalósze rosyjskie (petersburskie) i amerykańskie całkiem cienkie w wszystkich fasonach.

Kapelusze i cylindry Habiga i angielskie do pracy roku, co sezonu świeży fason.

Krawaty we wszystkich fasonach po najniższych cenach od 25 ct. za sztukę

Cenniki na żądanie franco.



Sztuczne
Sztuczne
Sztuczne

Stowarzyszenie zarębie
Stowarzyszenie zarębie
Stowarzyszenie zarębie

we Lwowie

POLECA WYROBY Z KAMIENIA Sztuczne:
cegłę okładzinową, płytki posadzkowe kolorowe, gzymsy i kamienie fasadowe, płyty chodnikowe i t.d.
Zgliny: Dachówkę prasowaną, i cegłę próżną - zamówienia przyjmuje biuro centralne w gmachu BANKU hipotecznego we Lwowie telefon 596.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIE” we Lwowie
Cherzączyzna 17-18.
Przyjmuje wszystkie roboty w zakres drukarstwa wchodziące i wykonuje takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

KUSZCZAK i ZUBIK
Lwów, pl. Halicki 1.
6025 polecają:

Najnowsze wełny
na suknie damskie

Szewioty „Homes pune“
Kamgarny, sukienka, tkaniny fantazyjne i angielskie na kostiumy.

Wielki wybór materiałów czarnych
FLANELE i BARCANY
Wielki wybór! *Bardzo tanio!*

VEILCHEN-PARFUM SUPRA VIOLETTA
VON DELETTREZ PARFUMEUR PARIS

Ubezpieczona we wszystkich periurymeryach, drogueryach itd. 4561
Generalny zastępca: E. NEUHAUS, Jun., Wien, I., Fährichgasse 10, Telefon 8598.

Śmierć myszom polnym!
By uniknąć klęski zeszłorocznej, należy już obecnie kupić myszy polne.
Najniezawodniejszym i nieprześcignionym środkiem ku temu, jest

zatrute zboże
wyrobu Józefa Altmüllera, aptekarza w Stryju.

Setki uznań każdej chwili do przejrzenia. Cena i kgr. 1 kgr. 60 hal. przy odbiorze po nad. 10 kgr. o 20 h., po nad 25 kgr. o 40 h. na jednym kgr. taniej.
Cena stosownego przyrządu do rozsypania zboża zatrutego do nor i dziur mysich po 4 kor. — Do zamówienia należy dołączyć zezwolenie ek. Starostwa na pobór tej trutki.

Patenty na wynalazki
wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach 16 inżynier K. Ossowski
Międzynarodowe biuro patentowe w Berlinia W., Potsdamersr 3,

Jednorocznym ochotnikom
dostarcza kompletne uniformy wykonane podług przepisów, elegancko i trwałe.

J. CALDERONI
Lwów, ul. Kopernika 1. 9. 1900
Cenniki na żądanie darmo.

CRAB APPLE BLOSSOMS
jest ulubioną perfumą eleganckiego świata.

Lavender Salts
najlepsza woń pokojowa.

THE CROWN PERFUMERY CO., LONDON. 2930

Perfum: Crown Violet, White Rose, Ambre, Peau, D'Espagne, Orchidia, Crab Apple Blossoms, Chypre, Violette Ambree, Reseda.

Do nabycia we wszystkich składach perfumeryi i drogueryach.
Nowość! Zapach: Souvenir de Marie Antoinette. Extra Violet.
Jenera ny zastępca tylko dla kupna en gros E. Neuhaus Jun., Wien I. Fährichgasse Nr. 10. Telefon 8598.

Niezbędne dla każdego domostwa!

Dr. Rosy Balsam
żołądkowy
z apteki B. FRAGNERA w Pradze.

jest znanym od lat 30 środkiem domowym, wzbudzającym apetyt i lekkooczyszczającym. Regularne używanie tego balsamu wzmacnia proces trawienia i utrzymuje je w należyłym porządku.

Wielka flaszka 2 k., mała 1 k.

Oplatnie w każdej stacyi austro-węgierskiej monarchii otrzyma każdy wielką flaszkę za poprzedniem przysileniem gotówką 2 k. 56 h. — małą flaszkę za nadpłatą 1 k. 50 h.

Ostrzeżenie! Wszystkie części opakowania mają obok stojącą w urzędzie złożoną markę ochronną.

Starym i młodemu ludziom poleca się świeżo w nowem wydaniu wyszła pracą radey san. Dr. Müllera, traktującą o 3302

Nadwątłonym systemie nerwowym i seksualnym
jak również podająca wskazówki radykalnej kuracyi. Wysyłka za nadpłatą 1 kor. 20 hal. w markach listowych

Curt Röber, Braunschweig

Pragska maść domowa
z apteki B. FRAGNERA w Pradze
jest starym środkiem domowym, najprzód w Pradze nazywanym, który utrzymuje rany w czystości, chroni od zapalenia i łagodzi boleści, działając ochładzająco.

W puszkach po 70 i 50 h. pocztą 12 h. więcej.

Oplatnie w każdej stacyi austro-węgierskiej monarchii otrzyma każdy za poprzedniem nadpłatą gotówką koron 3.16 1/2 puszkę, za kor. 3.36 — puszkę 1/2 za koron 4.60 puszkę 1/4 — za kor. 1.36 puszkę 1/2.

OSTRZEŻENIE: wszystkie części opakowania mają obok stojącą w urzędzie złożoną markę ochronną.

GLÓWNY SKŁAD:
Apothekes des B. FRAGNER
k. und k. Hoflieferanten
5107 „zum schwarzen Adler“
Prag, Kleinecke Nr. 333.
JIS Sodalnani. pocztowa wysyłka. 28
Składy we wszystkich aptekach Austro-Węgier.

Dem komisowo-rolniczy Stanisława Komornickiego
we Lwowie ulica Sykstuska 1. 26.
na obecny czas kopania kartofli — poleca

KARTOFLARKI najnowszego systemu hr. MÜNSTERA
z wyrobu fabryki H. Cegielskiego w Poznaniu z kołem siatkowem Gutowskiego lub koszem półkolistym oczyszczającym do kłodu kartofli z złoni i układającym je jednym sznurkiem do maszyny. — Cena loco Lwów. — Za kartoflarkę zlr. 150. Kolo Gutowskiego 45. Kosz półkolisty 110 zlr. 5167

Utrzymuje na składzie potrzebne do budowy **Trawersy** (Gawalzte Träger) wszelkich wymiary. Również **SZYNY KOŁEJOWE** lekkiego i ciężkiego kalibru, na żądanie podaną będzie cena szczegółowe.

Jan Balawajder
właściciel ek. uprzyw. zakładu wyrobów mechaniczno kowalskich i ślusarskich. w Przemyślu.

EXPOSITION PARIS
Dans hotel particulier, appartements meubles, grandes chambres depuis 10 — Mr. FABRE, 12 rue Guéné-gand, (Pont-neuf rive gauche) Paris. 4943

Panie wiedeńskie zawdzięczają swą piękność

w pierwszym rzędzie używają najprzejmniejszej, najskuteczniejszej i najstawniejszej

Oryginalnej pasty Pompadur
wynalazonej przez śp. dr. m. A. Rixa. Ten środek piękności sprawia przy użyciu żywą, świeżą cerę, oświecającą piękny tełnt bez zmarszczek, aż do najpóźniejszej starości, usuwa podgwarancję, (w przeciwnym razie zwraca się pieniądze), pieg, plamy wątrobiane, ślady po ospie, czerwoność, wszystkie nieczystości skóry, zastawiają ją w użyciu już od 40 lat członkowie rodzin panujących, artystów itd., co stwierdzają świadectwa i listy dziękczynne. Dowodem dobroci i nieszkodliwości tego środka jest 40-letni przeciąg czasu, w którym to tysiące tego rodzaju środków powstały i znikły. Cena za tygiel na 6 miesięcy 1 zł. 50 ct. tutki na próbę za sztukę 50 ct. 2435

Mleko Pompadur
pokrywa skórę natęciemiał mleczną białością i pozostaje na twarzy nawet po umyciu. Flakon oryginalny 1 zł. 50 ct. Mydło Pompadur różowe, 30 ct. Puder Pompadur różowy, kremowy, biały 1.25 zł. — Należy się zwrócić z zupełnem zaufaniem do **Wilhelminy Rix**, wdowy i Synów (Anton Rix & Bruder), którzy jedynie wyrabiają prawdziwe preparaty dra Rixa. Wiedeń, Praterstrasse 10. Przy zakupie należy przyjmować tylko opłombowane pakiety.
We Lwowie do nabycia u Zygmunta Ruckera.

LINOLEUM dywany, chodniki, dywaniki przed umywalnie

CERATA fartuszeki, obrusy, okrycia na meble, prześcieradła gum. paski na stół, (Tischläufer)

Specjalny tryesteński skład Lwów Sykstuska 2.

Specjalny tryesteński skład Sykstuska 2.

COLOSSEUM THORNA 5052

Codziennie przedstawienie, każdego piątku „HIGH-LIFE”. Początek o 8. Od 16-go Września nowy program. Występ znakomych artystek i artystów. — Bilety wczesniej do nabycia w biurze Ploha ul. Karola Ludwika.

Teatr rozmaitości

przy ulicy JAGIELLOŃSKIEJ liczb 11.

pod dyrekcją A. Czajkowskiego.

W Niedzielę dnia 23 września 1900 r.

popołudniu po cenach zniżonych

Mała Schwarzenkopf

początek o godz. pół do 4.

Biedna dziewczyna

Początek o godzinie 1/2 8 wieczorem.

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Poszukuje kupna lub dzierżawy apteki. Tobiasz, aptekarz. Dukla. 5180

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Najlepsze mydła toaletowe i gospodarze po cenach niskich, poleca fabryka mydeł i świec E. i D. Friedrichów, Lwów, ul. Krakowska 13 i Lelewela. 5218

Winogrona prawdziwe kuracyjne, piękne o dużych jagodach, wysiła w paczkach opłatnie za zaliczką, począwszy od 4 koron 80 hel. za 5 kg. BALTH. AMORT, Meran, Tyrol. 5222

Manio do sprzedania. Dwie szoparki. Jedną nową, drugą nieco użytą. Leon Gottesmann, Komarno. (5211)

Skład płócen koreznych w Lwowie, Halicka 16. Poleca bieliznę stołową własnego wyrobu w wielkim wyborze. 3579

Meranjskie winogrona kuracyjne, piękne o dużych jagodach, wysiła w paczkach opłatnie za zaliczką, począwszy od 4 koron 80 hel. za 5 kg. BALTH. AMORT, Meran, Tyrol. 5222

Zamówienia uprasza się nadsyłać w języku niemieckim. 4647

70 ct. pół kilograma kawy niezrównanej dobroci, aromatycznej, poleca handel Karol Ballabana — Lwów. 5-cio kilowe woreczki franco do każdej stacji pocztowej w kraju. 4782

Drzewo opalowe suche i dobrej miary, poleca CHAJES, Kopernika 5, (mieszkanie) i Pełczyńska 3 (skład obok ślizgawki). 4826

75 ct. pół kilo znakomitej KAWY poleca 5188 Fryderyk Schubuth i Sp. Lwów, Rynek 1. 45 Handel założony w r 1789.

Z powodu ukonczenia robót w całości albo częściowo tanio do sprzedania: 4000 metrów szyn używanych do kolejki wąskotorowej, 25 sztuk wózków kolejkowych żelaznych, 20 sztuk wózków drewnianych. Oferty pod „Kolejka” Agencja dzienników Lwów Pasaż Hausmana. 5125

Interesy majątkowe i handlowe.

Do nabycia lub wynajęcia w Wilna na Zofjówce, ulica Racławicka 1. 1. Wiadomości na miejscu. 4790

Kupię nową kamienicę Gołtówka 12.000 koron. Oferty listownie pod literą: L. biuro gazet Olszewskiego. 5086

Najdłużej potrawę mody garderoby gdy są chemicznie czyszczone i prasowane (i wyglądają jak nowe) w pierwszym chemicznym Zakładzie czyszczenia płam SZYMONA WEISSA we Lwowie tylko ul. Kopernika liczb 12.

Na żądanie czyszczą ubiory za pomocą aparatur w przeciągu kilku godzin. Listy pochwalne ze wszystkich stron. (Anonce „Comerciale”). 5219



Pasaz Hausmana Lwowskie Fotoplastikon

(46 razy premiiowane) od 23 września do 29 września. Teatr wojny w Chinach. Wstęp 10 centów.

Ważne dla Pań. Nauka kroju francuskiego, za zupełną nankę 10 zł. ul. Chorzęczyńska 1. 7 Bojarska Lwów. 5130

Poleca się najtaniej pracownikom sukien damskich i dziecięcych szkoła kroju i szycia Stanisławy Harasińskiej, Lwów Łyczakowska 4. 5155

A. OLSZEWSKIEGO biuro gazet i anonsów

Lwów, ul. Kilińskiego 1 (obok Kawiarni Wiedeńskiej) poleca w prenumeracie i pojedynczej sprzedaży wszystkie pisma (polskie, niemieckie, francuskie i inne), które dostarcza ile możności wcześniej i regularnie, gdyż ma z redakcjami pism dobrze ustalony stosunki. 516

Pożyczki wyrabiam urzędnikom państwowym, krajowym, kolejowym, profesorom, oficerom, urzędnikom wojskowym na 12 lat do spłacenia ratami miesięcznymi. Oferty pod „Pożyczki” przyjmuje Biuro Dzienników BUCHSTABA. — Na odpowiedzi dołączyć trzeba markę. Na anonimowy się nie odpowiada. 5212

Rower y



znakomitej dobroci, ze względu na koniec sezonu, zamiast ceny fabrycznej 475 koron, sprzedaje z wszystkimi przyborami po 160 kor. Wyborne rowery wiedeńskie Gregera Luxus Model 1900 r. kor. 140, 170. Pneumatyki zewnętrzne nowe 9 k. Szlauchy (wewnętrzne) 5 k. Używane rowery w najlepszym stanie k. 80, 90, 100 Łaskawe zamówienia na rowery wykonuję po otrzymaniu 15 kor. zadatku, reszta za zaliczką Adres: M. Runakbakin, Wiedeń IX, Berggasse 3. Korrespondencya polska. 5049

Panowie! 1979

Kapsułki Zamba

napełnione olejem z drzewa santalowego 0,2

Wiele listów dziękczynnych! Leczą siłą siłą pęcherza i przewodu moczowego (wypływy) bez bólów w kilku dniach. Zalecane gorąco przez lekarzy. O wiele lepsze niż santal. Wyrabiały lki

Karton po 4 korony nabyć można u: Główny skład i wysyłka: Apteka: C. Brady, Wiedeń, Fleischmarkt 1. i w aptekach we Lwowie u Jakóba Pięsa i J. Wewiórskiego. — W interesie własnego zdrowia, należy odrzucać wszystkie inne rzekomo lepsze środki

Losy tureckie

są bardzo do polecenia i za cenę odpowiedniej wartości. 5106

Najbliższe ciągnięcie 1 października. Rocznie 6 ciągnięć. Główne wygrane frank. 348.000, 174.000 i t. d., najniższą wygrana fr. 232 w złocie. Sprzedają w 23-ch ratach miesięcznych po 6 kor. za sztuk. Wyjątkowe uprawnienie do gry już po złożeniu pierwszej raty. Przy zamówieniu należy z pierwszą ratą przysłać 50 h. przekazem na frankaturę asygnowaty. Następne raty można składać na pocztowe czek bez porta. Listy ciągnięć w czasie spłaty darmo.

S. KAUDERS vorm. M. J. Guth & Comp. Bank-u. Wechslergeschäft Wien, I. Schottenbastei 14.

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane. WZĄDCÓW, leśniczych, leśniczek, bony, gospodynie, lokaj, kucharzy oraz wszelką służbę poleca biuro Wereszczyńskiej. Lwów Batoro 6. 5408

Uczeń z ukończoną VI. gimnazjalną szkołą posudy w aptece na prowincji. L. Finkel, Sanok. 5226

Bezplatnie dostarcza dla P. T. obywateli wszelkich oficyalistów i służbę mekską, tak miejską, jak wiejską EUROPEJSKIE BIURO, pl. Kapitulny 3. Dzierżawy folwarku poszukuje się. 5220

Asystent farmacji poszukuje zastępstwa L. R. p-rest. Lwów. 5132

Biuro nauceycielskie M-me A. Allement, Kopernika 22, poleca nauceycieli, nauczycieli i bony. 5185

Dwóch ekspedytorów telegrafistów rutynowanych przyjmie zaraz stale poczta Turka koło Chyrowa, płaca po 1000 koron i mieszkanie lub 600 koron i całe utrzymanie 5193

Poszukuje się wyszkolonego technika o ile możności muzycznego celem przygotowania dwóch eskapów do szkoły realnej. Łaskawe oferty przysyłać należy do James Booth Scheidniera. 5193

Subjekt rutynowany w elektrycznej obsłudze gości. inteligentny, władający biegle językiem niemieckim, otrzyma posadę w handlu Kазиниера Lewickiego we Lwowie. Oferty tylko pisemne i tylko z odpisami (nie oryginałami) świadectw, ale z oznaczeniem żądanej honorarium i z podaniem wieku, religii, szkół i dotychczasowej praktyki. 5224

Dla biura asekuracyjnego [dział życelowy] poszukuje się urzędnika za stałą placą. Wymaga się wszechstronnej wiedzy akwizycyjnej i manipulacyj biurowej. Oferty wnieść pisemnie „Allianz” Kopernika 32. 5184

Dobrze poleciony młodszy magister farmacji lub studentem chrześcijański znajduje umieszczenie w aptece we Lwowie, ul. Czarnieckiego 10. 5205

Wychowanie i nauka. Nanki buchaltery i systematycznej udziału w kursach gremialnych, odrębnych dla Pań i Panów L. E. Veltz, Lwów, pl. Strzelecki 4. Dzieło tegoż „Nauka buchaltery” wyszło już w całości. Wpisy przyjmuje codziennie od godz. 2 do 3 popołudniu. 4812

Nauki gry na fortepianie udziału Salomea Fischer Boczowskiego 13. 5022

Wielka licytacja koni we Lwowie.

Od 9 października 1900 r. począwszy, trwać będzie przypuszczalnie przez trzy dni sprzedaż, przez publiczną licytację, około 450 wybrakowanych koni pociagowych i wierzchowych, na placu Misyonarzy we Lwowie. (Targowica końska).

Początek każdym razem o 8-ej godzinie rano. 4983

Nabywca konia płaci należytość stempłową wedle skali III.

C. i k. Komisya gospodarza dyw. trenu 11.

Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartości kosztują u mnie tylko zlr. 4:50 — jednak nie mogę ich polecić.

Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i starego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziawszy się zmuszoną wyprzedzić cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upewniony to skutecznie Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk noży stołowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochelka z ameryk. patent. srebra,
- 6 angielskich spodków Viktoria,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko, 2426
- 1 rozsyppacz cukru,

42 przedmioty tylko za zł. 6.00.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.00. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

zadaniem oszukiwania, zobowiązuje się nulejszym publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trudności, konni towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

stosowne na podarunki weselne i okolicznościowe, jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG'S Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/B. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct. Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania:
 Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.
 Krystyna Pol, Galicya.
 Siostra Joanna, przeł. Tow. N. P. Maryi.
 Kraków, 21 maja 1899.
 Posyłam Pańską otrzymać i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie.
 Księżna Analia Czetwertyńska.
 Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.
 Posyłam Pańską otrzymać, jestem z niej bardzo zadowolony Gaud (Węgry), 1 września 1898.
 Hr. C. Chotek-Gudenus.
 Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.
 Lubaczów, Galicya. Babie, kapitan.

P. T.

Dnia 25 sierpnia br. wybuchł w Uhnowie pożar, który w ciągu dwóch godzin zniszczył do szczytu prawie całe miasteczko.

O pomocy nie mogło być mowy. Przerażeni pogorzelcy byli zaledwie w możności ocalić życie. Nędza, obecnie panująca, nie daje się opisać.

Okolo 500 rodzin, przeważnie żydowskich, jest bez przytulki.

Bardzo mała tylko liczba pogorzelców jest ubezpieczona; suma nieubezpieczonej szkody przechodzi kwotę 600.000 koron. Tylko doraźna pomoc może nieszczęśliwych uratować od niechybnej śmierci głodowej.

Do znanego ze swej dobroczynności ogółu galicyjskiego zwracamy się niniejszym o poparcie naszej akcji ratunkowej. Niech każdy wspiera według możliwości; każdy datkę bezdziej użyty w myśl intencji ofiarodawcy. A pomoc wiarna być natychmiastowa, inaczej bowiem groźny naszemu współobywatelom... głód i chłód.

Za żydowski komitet ratunkowy przewodniczącego, Samuel Rokach, skarbnik, S. Orange, kontrolor. Wszelkie datki będą opublikowane. Datki pieniężne przyjmuje p. Samuel Rokach we Lwowie, ulica Kopernika 26. 5165

Powietrze lasów iglastych w pokoju
otrzymuje się przez rozpylanie

KADZIDŁA SOSNOWEGO.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu.

Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct do 3 zł.

3840

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie, Krakowie, Przemysłu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach droguarych, sklepach i zakł. fryzjerskich

Rzadka sposobność!

Mebłe stylowe antyki jako to.
Komódka z różowego drzewa wykładana.
Sekretarz z mahoniowego drzewa obity brązami.
Etapierka w stylu empire.
2 szafki czarne o 15 szufladach brązami obite.
Garnitur mebli rzeźbionych. obito w najlepszym stanie.
Lustro czarne 70 calowe z żardynierą.
Lustro w rzeźbionych ramach z żardynierą.
12 krzesel dębowych do jadalni.
Kozetka z 2 fotelikami, obita frendzlami.
Oto nanka mała. 5217
Parawan jap. o 4 skrzydłach
Mebłe te, pochodzące z kupna pomy konkursowej pani hr. Colloredo, można oglądać codziennie od 8 rano do 7 wieczorem przy ul. Furmańskiej 1. 3 w hotelu pod „Złotym”

Wypróbowany środek do konserwowania materiałów drzewnych

MAZ POSAZOWA

5216 dostarcza

Zakład gazowy miejski we Lwowie

Cenniki wysyła się na żądanie odwrotną pocztą.

Lecznica dra Tarnawskiego w Kosowie za Kolomyją (stacja kol. Zabłotów)

otwarta do końca października. 4964

Środki: leżenie woda i inne na sposób dra Lubmanca.

Właściciel c. k. wyłącz. przywilejem

Najwyższe odznaczenie 10 złotych medali

ZYGMUNT FLUSS

parowej Farblaral.

czarniczn PRALNIA ubiorów i materij wazkiego rodzaju uniformów. Fabryka Borno Zella 33.

Największa fabryka tego rodzaju w Galicyi, Czechach, Morawie i Śląsku.

Telefon 213 a 576. 4907

Własne filie: we Lwowie, tylko przy ul. Sykstuskiej Krzyża 1. 7. Zamówienia z prowincji wykonuje się skrupulatnie. Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres.

Molla Proszki Seidlickie

uniwersalny środek na ciężkie trawienie, brak apetytu i obstrukcję, trwale działają. Cena za pudełko 2 koron.

Wódka krasuska i sm. Molla

ból nka przy wciernianiu przeciw podagrze i reumatyzmowi i innych następstwach przeziębień. Najlepiej znany środek uniwersalny. Flaszka 1.80 koron.

Główna wysyłka: Aptekarz **A. Moll**, ek. nadworny dostawca, Wiedeń, Tuchlauben 9. W składach prowincjonalnych żądać należy wyraźnie preparatów **A. MOLL**. Składy we Lwowie: J. Beiser, aptekarz, Eu gros: Piotr Mikolasch i S-ka, St Markiewicz, Musiałowicz i Janik, Z. Zadurałowicz Spka. 623

Technika Sternberg

Moskwa.

Oddzielne wydziały: 1) Biologia, 2) Fizyka i elektrotechnika, 3) Budownictwo, 4) Rolnictwo ogrodnictwo, 5) Rolnictwo zwierzęce.

Najtańsze źródło do zakupu **Porcelany, Szkła i Samowarów**

także 5223

i na spłaty w ratach bez podwyższenia cen.

Serwis porcelanowy biały na 6 osób (30 sztuk) tylko 5.20.
Serwis z dekoracją w kwiaty na 12 osób złr. 15.00.
Serwis szklany na 12 osób (63 sztuk) tylko zł. 7.20.
Szlanka do wody 5, z matowym paskiem 6 ct.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi Lwów, Trybunalska, dom własny.
Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Donoszę

że wyrób piw żelazistych odznaczonych na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie, wielkim złotym medalem przeniosłem ze Seretu do Suczawy (Bukowina).

Dla zamawiających wprost u mnie lecznicze piwo żelaziste zniżyłem cenę butelki z 70 na 50 halerzy, nie licząc skrzynki i opakowania.

Zawiadamiam równocześnie, że wprowadziłem do codziennego użytku zamiast zwykłych piw **stołowe piwo żelaziste** jasne i czarne (bok) z ilością żelaza 0.003 gr. w litrze piwa.

Ceny piw żelazistych loco Suczawa:

Lecznicze żelaziste słabsze i mocniejsze butelka 50 hal. Beczółka 25 litrów 14 kor. Beczółka 125 litr. 7 kor.

Stołowe żelaziste jasne butelka 26 hal. Stołowe żelaziste czarne (bok) butelka 24 hal. Beczółka 25 litr. jasne 9 kor., czarne 10 kor.

Za beczółki pobieram kaucję po 4 korony, za flaszki do piwa stołowego po 12 hal., którą po odesłaniu beczółek i całych flaszek opłatnie, zaraz zwracam.

W aptekach kosztuje piwo lecznicze 70 hal.

Suczawa. **Józef Kwiatkowski.** 5210

Centryfugi zagraniczne (Milch Centrifugen)

firmy **Karol Krätzig** w Löwenbergu na Szlaku pruskim, poleca generalny zastępca dla Galic. i Bukowiny **Marek Feuerstein** Lwów, Gródecka 51.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych, maszyn do szycia i pomocniczych dla rekodzielników, KAS ogniotrwałych, sikawek ogólnych, oraz wszelkich artykułów technicznych. — Cenniki i oferty na żądanie gratis i franco. 4816

Moje od wielu lat, jako najlepsze znamie **WINOGRONA KURACYJNE**

wysyłam w tym roku nadzwyczaj tanio, bo zlr. 2.50 za kosz 5-kilowy, wraz z opakowaniem.

PIĘKNE POMIDORY kosz 5-kilowy zlr. 1.—

Stale zamówienia na winogrona uskuteczniam punktualnie.

FRYDERYK SCHLEICHER

4670 Skład delikatesów i win. Lwów, Sykstuska 2.

KOLEJE WĄSKOTOROWE stałe i przenośne DLA CELÓW PRZEMYSŁOWYCH LASOWYCH i 3728 Gospodarczych

ROESSEMANN i KUHNEMANN

KOLEJE ŻELAZNE ARTURA KOPPELA

LWÓW, CHORAŻCZYŻNA 17. (DOMEK NAFTOWY).

Z PARYŻA wróciła **A. SZĄKIEWICZ**

Magazyn mód 5150

Lwów, plac Maryacki 1. 10.

BARDZO

piękne nowości jesienne w materjach wełnianych i jedwabnych, barchanach, flanelach są już na składzie w wspaniałych sortymentach od najpojedynczych do najelegantszych gatunków. Każdy, kto za bardzo tanie pieniądze chce kupić najlepsze materye, otrzyma na żądanie opłatnie nasze najnowsze **Kolekcye wzorów na sezon jesienny roku 1900** zawierające oryginalne odcinki:

	Waluta koronowa:
Materij wełnianych na suknie jesienne podwójna szerok., dobry gatunek do codzien. noszenia za metr od	48 hal. do kor. 1.40
na suknie jesienne 120 cm szerokie, w gładkie niezliczone desenie za metr od	30 " " " 6.90
z polyskłem 120 cm szer., o barwach ciemnych lub pastelowych, wyciskane, za metr	2.88 " " " 10.00
z polyskłem 120 cm szer., o barwach ciemnych lub pastelowych, wyciskane, za metr	1.68 " " " 8.75
Homagepa 120 cm szer., angielska nowość na modne kostyminy	3.35 " " " 6.50
w wypróbowanych dobrych gatunkach, czarne i kolorowe, za metr	1.90 " " " 8.00
Barchany na praniu pod gwarancją w 1000 nowych deseni za metr	48 " " " 1.20
Flanely w najnowsze jedwabne desenie do prania w najmodniejszych doskonałych barwach, pod gwarancją, za metr	88 " " " 2.00
imprimé wzory najlepsze na bluzy i suknie	45 " " " 1.00
	78 " " " 1.12

Jedynie istniejące ułatwienie: Zlecenia, które przewyższają kwotę 20 koron, wysyła się do wszystkich miejscowości monarchii austro-węgierskiej opłatnie i bez żadnych kosztów. — Właśnie wyszedł wspaniały ilustrowany dziennik mód, na żądanie gratis i franco. 4701

GRAND MAGASIN „AUX PRIX FIXES“ BRACIA HIRSCH

Założony w r. 1872. WIEN, I., Graben 15. Założony w r. 1872.